

BYDGOSKI HEROLD

**Dwadzieścia lat
Bydgoskiego Towarzystwa
Heraldyczno-Genealogicznego
1993-2013**



Bydgoszcz 2013

BYDGOSKI HEROLD

Dwadzieścia lat
Bydgoskiego Towarzystwa
Heraldyczno-Genealogicznego
1993-2013



Bydgoszcz 2013

Redakcja: Paweł Bogdan Gąsiorowski

Skład i łamanie: Tomasz Kowalski

© Copyright by Bydgoskie Towarzystwo Heraldyczno-Genealogiczne

Institut Wydawniczy „Świadectwo”

Bydgoszcz 2013

ISBN: 978-83-7456-096-2

Druk:

Drukarnia „Grafik”

Plac Chopina 17

09-200 Sierpc

SPIS TREŚCI

Spis treści	3
Od redakcji	4
Flaga Bydgoszczy	5
KAZIMIERZ JASIŃSKI	
Gryfina, żona Leszka Czarnego	9
JANUSZ WIŚNIEWSKI	
Wprowadzenie do heraldyki szlacheckiej	15
JANUSZ WIŚNIEWSKI	
Źródła ikonograficzne heraldyki szlacheckiej	23
ROMAN MIKZYŃSKI	
Szymon Konarski – genealog i heraldyk	26
NATALIA SENTKOWSKA	
Genealogia z Grabu Grabskich h. Wczele (w skrócie)	29
KALIKST PIECHOCKI	
Genealogia rodu Dziembowskich h. Pomian (w zarysie)	32
JAN ANTONI SULIGOWSKI	
Bukrabowszczyzna	35
Tematy spotkań BTHG (red.)	39
Wykaz objazdów historyczno-krajoznawczych (red.)	51
Członkowie i sympatycy BTHG (red.)	54

OD REDAKCJI

W tym roku minęło 20 lat od powstania Bydgoskiego Towarzystwa Heraldyczno-Genealogicznego. Pomysł powołania tego typu organizacji narodził się już wcześniej, ale sytuacja nie sprzyjała takim działaniom. Decyzja o powołaniu towarzystwa, dla której przyjęto wymienioną nazwę zapadła w 1993 roku. Wszelkie sprawy związane z jego zorganizowaniem i rejestracją przeprowadził Komitet Organizacyjny w składzie: Andrzej Bogucki, Paweł Bogdan Gąsiorowski i Janusz Wiśniewski. Pośród form działania za najważniejszą przyjęto organizowanie comiesięcznych spotkań połączonych z wykładami na tematy genealogiczne, heraldyczne bądź dotyczące zagadnień ogólnohistorycznych¹.

Prelegenci niekiedy pozostawiali do dyspozycji naszej organizacji teksty związane z ich wykładami z przeznaczeniem do ewentualnego wydrukowania w publikacji towarzystwa. Nie podjęto jednak takich działań z braku środków. W obecnej publikacji wydanej w skromnej formie z okazji dwudziestolecia BTHG zamieszczono kilka spośród tych tekstów. Autorzy niektórych z nich już zmarli. W ten sposób przypominamy ich związek z naszym towarzystwem.

Aby udokumentować działania BTHG zamieszczono wykaz tematów wszystkich wykładów wraz z nazwiskami prelegentów. W tym miejscu serdecznie im dziękuję za pomoc w nadawaniu towarzystwu odpowiedniego charakteru. Na te około 200 spotkań zapraszaliśmy mieszkańców Bydgoszczy poprzez informacje zamieszczane w mediach. Inną formą działania były objazdy historyczno-krajoznawcze po regionie. Można przeanalizować ich wykaz wraz z trasami. Podczas tych blisko 40 wyjazdów odwiedziliśmy kilkaset miejscowości, w tym wioski położone z dala od znanych szlaków turystycznych, a posiadające interesujące obiekty.

Na końcu została zamieszczona lista osób, które w ciągu tych 20 lat związały się towarzystwem bądź wykazywały zainteresowanie jego działaniem.

Chciałbym w tym miejscu szczególnie podziękować za współpracę w pracach BTHG kilku osobom. Są to Andrzej Bogucki, Janusz Wiśniewski, Hanna Rogowska, Jerzy Świetlik i Jerzy Wieluński.

Wspólnymi siłami będziemy prowadzić nasze towarzystwo przez następne lata.

PBG

¹ O pierwszych latach działalności BTHG ukazał się artykuł Janusza Wiśniewskiego „Bydgoscy heraldycy i genealodzy” zamieszczony w „Kalendarzu Bydgoskim” z 1996 roku (s. 296-298).

FLAGA BYDGOSZCZY

Symbolami graficznymi miast poza herbami są również flagi. Bydgoszcz flagi nie używała. Rada Miasta Bydgoszczy zwróciła się w 1994 roku do Bydgoskiego Towarzystwa Heraldyczno-Genologicznego z prośbą o opinię dotyczącą flagi miasta. Spośród przedstawionych projektów został wybrany jeden uznany za najbardziej uzasadniony. Komisja powołana przez BTHG pracę wykonała nieodpłatnie dla swojego miasta. Flaga została zatwierdzona przez Radę Miasta i na stałe wrosła w krajobraz miasta i świadomość jego mieszkańców. Niżej zamieszczamy treść wystawionej opinii.

Bydgoszcz, 21 marca 1994 r.

Rada Miejska
Bydgoszczy
Sz. P. Zdzisław Kostkowski
Przewodniczący Rady Miejskiej
Bydgoszcz – Ratusz

OPINIA DOTYCZĄCA FLAGI BYDGOSZCZY

Na prośbę przedstawicieli Rady Miejskiej w Bydgoszczy, Bydgoskie Towarzystwo Heraldyczno-Genologiczne dokonało oceny 35 projektów flagi miasta Bydgoszczy autorstwa Krzysztofa i Agnieszki Kowalików, artystów plastyków i architektów wnętrz. Nasze Towarzystwo wybrało i zaakceptowało jeden projekt flagi miejskiej, który szczególnie odpowiada tradycjom i zasadom heraldycznym i weksylologicznym tworzenia flag.

*Flaga w kształcie prostokąta jest dostosowana do proporcji flagi państwowej (8:5). Prostokąt podzielony jest na trzy równe poziome pasy **o barwach od góry: białej, czerwonej, błękitnej**. Centrycznie na przecięciu przekątnych flagi umieszczony jest **herb Bydgoszczy** według obowiązującego projektu i opisu. W związku z koniecznością osadzenia symboliki samorządowej w rodzimych tradycjach heraldycznych nasze Towarzystwo uza-*

sadnia zastosowanie na fladze głównych barw występujących na herbie Bydgoszczy tj. bieli, czerwieni, błękitu. Herb miasta Bydgoszczy jest umieszczony po obu stronach płata flagi. W przypadku umieszczenia flagi Bydgoszczy pionowo należy stosować zasadę zgodną z umieszczaniem flagi państwowej, czyli od drzewca: błękit, czerwień, biel. Wówczas herb należy obrócić o 90°. W wypadku umieszczenia flagi pionowo, o wydłużonym wymiarze, należy herb umieścić w górnej części na wysokości takiej jak by zastosowano w wypadku gdy flaga miała by proporcje (3:8).

Zwyczaj stosowania znaków przynależności jednostki do państwa miasta lub regionu posiada wielowiekowe tradycje. Kupcy malowali na statkach, żaglach symbole patrona miasta lub herb miejski. Ziemie Rzeczypospolitej posiadały swoje flagi i chorągwie. Flagi służyły i służą jako wizualny środek łączności danej społeczności i jednocześnie wyróżniały ją od innych. W XVIII i XIX wieku flagi pełniły rolę znaku symbolizującego suwerenność miasta. W Bydgoszczy w czasach zaboru pruskiego utworzono flagę miejską w oparciu o trzy kolory pasów: czerwień, biel, czerwień i umieszczono herb miasta stosowany przez Niemców. W okresie międzywojennym były próby opracowania projektu flagi Bydgoszczy m.in. przez Leopolda Kronenberga, który jednak nie został upowszechniony. W okresie PRL posiadanie flagi miejskiej było źle widziane, ponieważ była centralizacja państwa, a samorządność miast i gmin była ograniczona.

W obecnym okresie, gdy następuje wszechstronny rozwój stosunków wolnorynkowych, reprezentanci m.in. handlu i gospodarki miasta Bydgoszczy promują nasze miasto w kraju i poza krajem. Stąd zrodziła się oddolna konieczność posiadania flagi miasta Bydgoszczy. Stwierdzam, że flagi miast zwłaszcza na Zachodzie Europy są szeroko stosowane.

Ustawa Sejmowa RP z dnia 8 marca 1990 roku „O samorządzie terytorialnym” stworzyła warunki dla odbudowy instytucji samorządowej. Organom samorządowym zgodnie z polską tradycją historyczną przysługuje prawo do zewnętrznej manifestacji swojej odrębności i używania własnych znaków. W ostatnich latach daje się zauważyć pęd i potrzebę tworzenia flag poszczegól-

nych instytucji, jak flagi m.in. policji, straży miejskiej, wojska, zarządów portów lotniczych. Wiąże się to z rozpowszechnianiem się flag municypalnych i jednostek administracji pierwszego rzędu.

W dniach 4-5 czerwca 1991 roku odbyła się w Lublinie sesja naukowa, której tematem było „Polskie tradycje samorządowe a heraldyka” z udziałem wybitnych naukowców historyków, którzy opowiedzieli się za stosowaniem symboliki towarzyszących sprawowaniu władzy przez organa samorządowe, ze szczególnym uwypukleniem zgodności heraldycznych.

W dniach 30 czerwca do 5 lipca 1991 roku w Barcelonie odbył się XVI MIĘDZYNARODOWY KONKURS WEKSYLOLOGICZNY, który podkreślił niezwykłą doniosłość i znaczenie rozwoju systemu flagowego w świecie. Używanie flag miejskich na Zachodzie już od dawna jest bardziej widoczne niż u nas, nie tylko dlatego, że flagi używa się na co dzień, ale i z tego względu, że różnorodność flag jest większa.

W związku z powyższym nasze Towarzystwo uznaje za konieczne stosowanie flagi miasta Bydgoszczy.

WNIOSEK

Bydgoskie Towarzystwo Heraldyczno-Genealogiczne stawia wniosek do Rady Miejskiej w Bydgoszczy o podjęcie uchwały akceptującej powyżej zaopiniowany projekt flagi miasta Bydgoszczy spośród projektów Krzysztofa i Agnieszki Kowalików.

Komisja opiniująca projekt flagi miasta Bydgoszczy w składzie: mgr Andrzej Bogucki, mgr Paweł Bogdan Gąsiorowski, mgr Janusz Wiśniewski.

Opinia dotycząca flagi Bydgoszczy wydana przez Towarzystwo Heraldyczno-Genealogiczne została wykonana bezpłatnie i honorowo w hołdzie swemu miastu Bydgoszczy.

Łączę wyrazy szacunku
[...]



PROFESOR KAZIMIERZ JASIŃSKI PODCZAS WYKŁADU (18 XII 1995)

GRYFINA, ŻONA LESZKA CZARNEGO

Na wstępie chciałbym wyjaśnić wybór tematu. Gryfina była żoną jednego z Piastów kujawskich, którzy w XIII i XIV w. panowali na Kujawach. W skład ich posiadłości wchodziła między innymi Bydgoszcz. Leszek Czarny był wprawdzie księciem sieradzkim (przez krótki okres także księciem łęczyckim), a od 1279 r. aż do swej śmierci, tj. do 30 IX 1288 r. również księciem krakowskim i sandomierskim, jednakże należy on niewątpliwie do Piastów kujawskich, zaliczając się do ich wybitniejszych przedstawicieli. Najślawniejszymi Piastami kujawskimi byli Władysław Łokietek, brat przyrodni Leszka, oraz ostatni król piastowski Kazimierz Wielki, bratanek Leszka. Sam Leszek Czarny przez kilka lat (ok. 1273-1279) był władcą Kujaw inowrocławskich, w skład których wchodziła Bydgoszcz. Na pytanie dlaczego nie zająłem się w niniejszej rozprawce samym Leszkiem Czarnym, lecz jego żoną, odpowiadam: moje uwagi są poświęcone zagadnieniom genealogicznym, które jeżeli chodzi o Leszka nie nasuwają większych wątpliwości. Jego genealogia nie wymaga jakichś poważniejszych sprostowań. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa z genealogią jego żony, Gryfiną. Jak dotychczas występują rozbieżności w sprawie daty jej urodzin, natomiast data jej zgonu została tylko z grubsza ustalona. Zbyt mało miejsca poświęcono dotychczas jej imieniu i miejscu pochowania.

Żonie Leszka Czarnego można by poświęcić osobną, dość obszerną rozprawę, gdyby uwzględnić całokształt jej działalności. Odgrywała ona pewną, chociaż niezbyt wielką rolę, jeszcze za życia męża. Po jego śmierci zarządzała ziemią sądecką, stąd zwano ją panią lub księżną sądecką. W walkach o Kraków wynikłych po śmierci Leszka Czarnego poparła króla czeskiego, Wacława II, który był jej siostrzeńcem. Wacław sprowadził ją w 1300 r. do Pragi i powierzył jej opiekę nad swą narzeczoną, młodziutką Piastówną wielkopolską Ryksą, córką króla Przemysła II. Opiekę tę sprawowała do dnia ślubu Ryksy z Wacławem i koronacji jej na królową Czech i Polski w dniu 26 V 1303 r. Z nadania Wacława uzyskała w Czechach pewne posiadłości. Jakkolwiek od 1300 r. przebywała poza Polską zarządzała nadal dominium sądeckim, obejmującym rozległe dobra klarysek starosądeckich. W niniejszym artykule zajmuję się jednak tylko kwestiami genealogicznymi dotyczącymi Gryfiny uszeregowanymi następująco: 1. pochodzenie (filiacja), 2. imię, 3. data urodzin, 4. data zawarcia małżeństwa, 5. data śmierci oraz 6. miejsce pochowania.

Gryfina była córką księcia halickiego i czernihowskiego Rościsława, który od 1242 r. osiadł na stałe na Węgrzech, gdzie ożenił się z Anną, ulubioną córką króla węgierskiego Beli IV, który przekazał Rościsławowi we władanie Maczwę Serbską i Sławonię. Matką Gryfiny była wspomniana Anna. Poślubiła ona Rościsława w drugiej połowie 1242 r.

Imię Gryfina występuje w dynastii piastowskiej, a jeżeli wierzyć „Słownikowi staropolskich nazw osobowych” w ogóle tylko raz w Polsce średniowiecznej i to właśnie jedyną nosicielką tego miana była żona Leszka Czarnego. Nie jest to imię znane w dynastii węgierskich Arpadów, z których po kądzieli pochodziła Gryfina. Nie występuje ono również wśród Rurykowiczów, z których pochodził ojciec Gryfiny, Rościsław. Wydaje się, że – jak to przyjmują niektórzy historycy (A. W. Florowski, W. Swoboda) – imię Gryfina jest wersją (odmianą) imienia Agrypina. Z tym imieniem w brzmieniu ruskim spotykamy się wśród Rurykowiczów, mianowicie było to imię córki wielkiego księcia kijowskiego, Rościsława (zm. 1168), żony Igora Glebowicza, księcia riazańskiego. Znana jest ona pod imieniem Agrafena. Zwracam szczególną uwagę na rzadkość imienia Agrypina, a zwłaszcza jego wersji – Gryfina –, ponieważ jako miano niezwykle rzadkie, a zatem prawie nieznanne, mogło być źle odczytane lub wytłumaczone przez średniowiecznych rocznikarzy i kronikarzy.

Kiedy urodziła się Gryfina? Była jedną z sześciorga dzieci Rościsława i Anny, którzy mieli dwóch synów: Michała i Belę oraz cztery córki: Marię, Kunegundę, Gryfinę i Małgorzatę. Z źródeł znana jest tylko data urodzin Małgorzaty, jest nią rok 1250. Znakomity polski historyk O. Balzer przyjął w swym monumentalnym dziele, „Genealogii Piastów”, że Gryfina urodziła się w latach 1244-1251. Zdaniem W. Dworzaczka Gryfina urodziła się w latach 1244-1246. Była ona z całą pewnością młodszą od swych siostr, Marii i Kunegundy, natomiast nie wiemy, czy była starsza czy młodszą od swych braci, Michała i Beli oraz od siostry Małgorzaty. Nawet gdyby była trzecim z kolei dzieckiem swych rodziców, którzy zawarli małżeństwo w drugiej połowie 1242 r., nie mogła się urodzić wcześniej jak w 1245 r. jest to jednak tylko możliwie najwcześniejsza data jej urodzin. Najpóźniejszą datą urodzenia się Gryfiny wyznacza rok 1253, ponieważ wychodząc za mąż za Leszka w 1265 r. musiała mieć co najmniej 12 lat. Urodziny jej przypadają więc na lata 1245-1253. Ze względu na to, że w 1250 r. urodziła się Małgorzata, należy przyjąć, że Gryfina przysła na świat w latach 1245-1249 lub w latach 1251-1253. Prawdopodobniejszy jest wcześniejszy okres (1245-1249), nie można jednak wykluczyć, że Gryfina urodziła się w latach 1251-1253.

Nie budzi wątpliwości data zamążpójścia Gryfiny. Jest nią 1265 rok przekazany przez wiarygodne źródła średniowieczne. Kilka zdań należy poświęcić genezie tego

mariażu. Pamiętać musimy, że ówczesne małżeństwa dynastyczne miały motywację polityczną, co oznacza w interesującym nas wypadku, że zawarcie tego małżeństwa było następstwem polsko-węgierskiego porozumienia. Wprawdzie ojciec Gryfina był Rusinem, lecz był on uzależniony od swego teścia, króla węgierskiego Beli IV. Z kolei Leszek w chwili zawierania małżeństwa był mało znaczącym księciem sieradzkim. Może więc dziwić, że potężny król węgierski zdecydował się wydać swą wnuczkę za mąż za władcę niewielkiego księstwa. Postępowanie króla węgierskiego wyjaśnia jednak fakt, że Leszek musiał być już wówczas desygnowany przez Bolesława Wstydliwego na jego następcę w Małopolsce, tj. w dzielnicach krakowskiej i sandomierskiej. Bolesław Wstydlivy, jeden z najznaczących wówczas książąt dzielnicowych nie mógł spodziewać się potomstwa, ponieważ od wielu już lat (od samego początku zawarcia małżeństwa) wyrzekł się dobrowolnie (stąd przydomek Wstydlivy) współżycia w małżeństwie z Kunegundą (Kingą), córką Beli IV. Bolesław Wstydlivy, zięć Beli, był jego gorliwym stronnikiem, de facto przywódcą stronnictwa prowęgierskiego w Polsce. Bela IV zabiegał o poparcie ze strony książąt polskich w swej walce z Czechami. W tej sytuacji należy przyjąć, że do małżeństwa Leszka Czarnego z Gryfiną doszło w następstwie porozumienia zawartego między Belą IV a Bolesławem Wstydliwym. Zamiar przekazania po śmierci Bolesława Wstydliwego Małopolski Leszkowi Czarnemu został rzeczywiście zrealizowany. W 1279 r. (po 7 XII) dzielnice krakowską i sandomierską zajęli na podstawie wcześniejszej desygnacji Wstydliwego, uzgodnionej z rycerstwem małopolskim, Leszek Czarny, który w ten sposób zachowując nadal księstwo sieradzkie, stał się jednym z najważniejszych, jeżeli nie najważniejszym księciem piastowskim tego okresu. Współpraca Leszka Czarnego z Węgry (już po śmierci Beli IV) układała się dobrze. Leszek niejednokrotnie skorzystał z pomocy węgierskiej. Jednego tylko nie mógł układ z 1265 r. przewidzieć, mianowicie bezdzietności małżeństwa Leszka z Gryfiną, która w 1271 r. zarzuciła publicznie swemu mężowi impotencję. Doszło wówczas do rozłąki małżeńskiej. W 1274 r. Gryfina powróciła do Leszka i pozostała przy nim aż do jego śmierci w dniu 30 IX 1288 r. Małżeństwo to jednak i po 1274 r. pozostało bezdzietne. Po śmierci męża nie wyszła ona powtórnie za mąż.

W literaturze historycznej zgodnie przyjmuje się, że Gryfina zmarła w latach 1303 (po 26 V)-1309. Z całą pewnością żyła ona jeszcze w czasie koronacji swej pupilki, Ryksy, w dniu 26 V 1303 r. W jednym z dokumentów, bez daty, lecz datowanym słusznie na 1309 r., wymieniona została Gryfina jako zmarła. Wydaje się, że datę zgonu Gryfiny można z powodzeniem zacieśnić, a nawet z wysokim prawdopodobieństwem ustalić datę roczną tego faktu genealogicznego na podstawie kilku źródeł.

Czeska Kronika tzw. Pułkawy podaje, że Gryfina przebywała w Czechach przez dłuższy czas (*multis temporibus morata*) zanim zmarła. Wiemy, że do Czech przybyła ona w 1300 r. Określenie *multis temporibus* nie jest ściśle, lecz trudno przyjąć, aby chodziło tu o okres 3-5 lat. Przemawia to co najmniej za okresem sześciu lat. Z tego wynikałoby, że Gryfina zmarła nie wcześniej jak w 1306 roku, a raczej w późniejszych latach. Jeden z dokumentów pochodzących z 1313 r. opisuje przebieg sporu między klasztorem bożogrobców w Miechowie a klaryskami starsządecim, w którym uczestniczyła interweniując na korzyść klarysek Gryfina jako „pani sądecka”, mimo, że przebywała już wówczas w Czechach. Wydawca tego dokumentu, ks. J. Sygański uważał, że interwencja Gryfiny w tym sporze musiała „być w latach 1305-1307, lub najpóźniej w następnym, gdyż w 1309 już nie żyła”.

Za tym, że Gryfina nie zmarła w 1303 r. lub w latach najbliższych po nim, przemawia przede wszystkim dokument, ten sam, w którym znalazła się najwcześniejsza wzmianka o jej śmierci, mianowicie dokument królowej Anny, żony księcia karyńskiego Henryka, króla Czech w latach 1306-1310 z niewielką przerwą, kiedy to w Czechach panował Rudolf I. Z dokumentu dowiadujemy się, że Gryfina nadała niejakiemu Rudolfowi swe dobra w miejscowości „Habroua” za zezwoleniem Anny i jej męża Henryka. Powyższego zezwolenia mogła Anna udzielić Gryfinie dopiero wówczas, gdy została królową czeską. Została nią najwcześniej po śmierci Wacława III, króla Czech i Polski, zmarłego 4 VIII 1306 r. Uważam zresztą, że w praktyce jako królowa czeska Anna nie mogła występować wcześniej jak w 1307 r. Zatem z tego dokumentu wynika, że Gryfina zmarła najwcześniej w 1306 r., a raczej w latach 1307-1309.

Ostatnio zostało opublikowane jeszcze jedno źródło, umożliwiające nam ustalenie dokładnej daty zgonu Gryfiny. Źródłem tym jest – moim zdaniem – „Kronika czeska” (*Cronicon Boemicum*) franciszkańskiego pochodzenia. Powstała ona w połowie XIV w. Znajdujemy w niej pod 1309 r. wiadomość o śmierci księżnej (ewentualnie księżniczki) Krystyny: *Christina ducissa*. Wydawca tego cennego źródła domyślał się, że chodzi tu o Helenę, drugą żonę księcia wrocławskiego Henryka III. Nie wydaje się to prawdopodobne. Kronika uwzględnia przede wszystkim Czechy wraz ze Śląskiem. Helena od wielu lat nie przebywała już na Śląsku i zmarła w Norymberdze. Ponadto trudno pogodzić ze sobą imiona Helena i Krystyna. Jedyne co łączyć może Helenę z zagadkową Krystyną to data śmierci. Helena rzeczywiście zmarła w 1309 r. Nie mogła ona, jak się wydaje, nosić tytułu księżnej, bo w chwili śmierci była wdową po burgrabim norymberskim, Fryderyku III. W tej sytuacji nawet fakt, że została pochowana w kościele franciszkańskim w Norymberdze, nie uzasadnia jej zidentyfikowania z Krystyną z „Kroniki czeskiej”. Krystyna jest osobą związaną albo z Czechami lub Śląskiem, albo musiała być w szcze-

gólniejszy sposób związana z zakonem franciszkańskim. Tym bardziej w rachubę mogą wchodzić występujące równocześnie obie przesłanki służące utożsamieniu Krystyny: jej związki z Czechami (ewentualnie ze Śląskiem) oraz bliskie kontakty z zakonem franciszkańskim. Powyższym założeniom odpowiada jak najbardziej osoba Gryfina. Była ona blisko związana z Czechami, zwłaszcza ze swym siostrzeńcem, Wacławem II. W Czechach przez dłuższy czas przebywała, tamże zmarła, i jak wiemy z Kroniki Pułkawy, została pochowana w klasztorze franciszkańskim. Na jej powiązania z zakonem franciszkańskim wskazuje przede wszystkim zarządzanie przez nią dobrami klarysek (klaryski to zakon żeński reguły franciszkańskiej) starosądeckich, wchodzącymi w skład dominium sądeckiego. Dodajmy jeszcze jeden element uzasadniający identyfikację Krystyny z „Kroniki czeskiej” z Gryfiną, mianowicie okoliczność, że Gryfina zmarła w latach 1307-1309, co doskonale daje się pogodzić ze śmiercią Krystyny w 1309 r. Jedynym „przeciw-wskazaniem” jest różnica imion. Nie jest ona tak znaczna jak w wypadku imion Krystyny i Heleny. Między imionami Gryfina i Krystyna zachodzi dość znaczne podobieństwo tak fonetyczne jak i paleograficzne, tzn. w zapisie imienia. Utożsamienie ułatwia w tym względzie rzadkość imienia Gryfina. Piszący w kilkadziesiąt lat po jej śmierci kronikarz mógł już imienia, niespotykanego w jego czasach, nie zrozumieć i „emendować” Gryfinę na Krystynę. Ostatecznie opowiadał się zdecydowanie za utożsamieniem Krystyny z „Kroniki czeskiej” z Gryfiną, żoną Leszka Czarnego. Powyższą identyfikację należy uznać, jeżeli już nie za całkiem pewną, to co najmniej za prawie pewną, tym bardziej, że trudno znaleźć w tym wypadku inne rozwiązanie.

Gryfina została pochowana w klasztorze klarysek w Pradze obok swej siostry Kunegundy, od 1261 r. drugiej żony najslawniejszego z dynastii Przemysłidów króla czeskiego, Przemysła Ottokara II. Czesi zwali ją Kunhutą. Kilka lat po śmierci Przemysła Ottokara, w 1284 r., wyszła ona ponownie za mąż, za możnowładcę czeskiego Zawiszę z Falkensteinu i Rožmberka. Zmarła 9 IX 1285 r. Dziwnym zbiegiem okoliczności obie siostry, wnuczki Beli IV, wydane przez niego do różnych krajów znalazły po latach wspólne miejsce wiecznego spoczynku. W klasztorze klarysek praskich pochowane zostały już wcześniej dwie córki Wacława I, z których jedną była św. (błogosławiona) Agnieszka. Sam Wacław I został pochowany w kościele franciszkańskim, wchodzącym w skład tego samego kompleksu budowli sakralnych. Zdaniem czeskich historyków sztuki zamierzano tu założyć nekropole (miejsce pochowania) panującej w Czechach dynastii Przemysłidów. Zamiar ten nie doczekał się jednak pełniejszej realizacji.

Podstawowe wnioski naszych rozważań można ująć następująco:

1. Imię żony Leszka Czarnego, Gryfina, jest wersją imienia Agrypina.
2. Gryfina urodziła się w latach 1245-1249, lub co mniej prawdopodobne, lecz nie wykluczone, w latach 1251-1253.
3. W 1265 r. wyszła za mąż za Leszka Czarnego. Małżeństwo to doszło do skutku w następstwie porozumienia zawartego między Belą IV a Bolesławem Wstydlwym i miało służyć umocnieniu przyjaznych stosunków polsko-węgierskich.
4. Gryfina zmarła najprawdopodobniej w 1309 r. W każdym razie nie wcześniej jak w 1307 r.
5. Została pochowana w klasztorze klarysek w Pradze obok swej siostry, Kunegundy.

Przypomnijmy pokrótce pochodzenie i koligacje Gryfiny. Po mieczu pochodziła z dynastii ruskich Rurykowiczów, po kądzieli jako wnuczka Beli IV, pochodziła z dynastii Arpadów. W 1265 r. wyszła za mąż za przedstawiciela dynastii piastowskiej, Leszka Czarnego, od końca 1279 r. zaliczającego się do współcześnie najważniejszych przedstawicieli tej dynastii. Była szwagierką Przemysła Ottokara II i ciotką Wacława II. Na wysoką jej pozycję dynastyczną wskazuje pochowanie jej w Pradze w klasztorze klarysek, w której pochowana została Kunhuta, żona Przemysła Ottokara II oraz królowny czeskie, między innymi św. Agnieszka.

Literatura i źródła (wybór): O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, tabl. VII nr 1; W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 3, 29, 82 i 85; N. de Baumgarten, *Généalogies et mariages occidentaux de Rurides du X^e siècle au XIII^e siècle*, vol. IX, 1927, Nr 35, tabl. XII nr 10; A. W. Florowski, *Čechi a vostočnyje Slawianie*, Praha 1935, s. 242, 262 i 263; M. Piszczkowska, Gryfina, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, 1960, s. 72-74; M. Barański, *Dominium sądeckie. Od książęcego grodu do majątku klasztoru klarysek sądeckich*, Warszawa 1992, s. 145-148; J. Sygański, *Arendy klasztoru starosandeckiego w XVI i XVII wieku*, Lwów 1904, s. 135, 141 i 142; *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Maroviae*, t. II, ed. J. Emler, Pragae 1882, nr 2203; *Cronicon Boemicum*, ed. L. Dušek, [w:] *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, część 2 i 3, Kraków 1989, s. 377; *Umění doby posledních Přemyslovců*, Praha 1982, s. 281.

WPROWADZENIE DO HERALDYKI SZLACHECKIEJ

Szlachectwo osobiste zasługiwało się przez męstwo. W języku niemieckim „schlacht” znaczy bitwa, z tego wynika, że szlachta pochodzi od rycerstwa. W statutach Kazimierza Wielkiego to rycerstwo nie jest jednakże jednolitą grupą, a dzieli się na trzy warstwy rycerstwa:

- miles famosus
- scartabellus
- miles creatos de sculteto vel kmethone

W zależności od przynależności do danej grupy, rycerstwo płaciło główszczyznę z powodu dokonanego mężobójstwa, w ilości 60, 30 i 15 grzywien, nawiązki, za rany w ilości 10,5 i 3 grzywien¹.

Określenie „miles famosus” nie jest raczej stosowane w średniowiecznym słownictwie prawniczym, ale użyte w statutach Kazimierza Wielkiego określa rycerstwo właściwe (lub szlachtę właściwą) później nazywaną nobilis lub nobiles.

Bez bliższego określenia statut wymienia na drugim miejscu scartabellów. Jaką warstwę społeczną określano tym mianem wiemy z pomników sądowych oraz z tego, iż płacili główszczyznę o połowę mniejszą. Byli to tak zwani władcykowie. „Władcyka w dawnej Polsce drobna, świeżo kreowana szlachta, nie posiadająca wszystkich przywilejów szlacheckich, które zyskiwała dopiero w dalszych pokoleniach²”. Nazwa ta (scartabellus) znajduje się jedynie w statutach Kazimierza Wielkiego i przez długi okres czasu nie pojawia się w żadnym innym pomniku średniowiecznego ustawodawstwa polskiego. Dopiero po trzechsetletnim zapomnieniu w 1654 roku określenie „scartabellus” znowu wkracza do ustaw polskich, jednak już w innym znaczeniu niż to, jak je rozumiały statuty Kazimierza Wielkiego.

Trzecią warstwę określano w statutach mianem „miles creatos de sculteto vel kmethone” lub „sculteto vel kmethone facti milites³”.

Przytoczę tu, że miles zarówno tutaj jak i w innych miejscach statutów, a także innych zabytkach średniowiecznych oznacza wprost pewną warstwę społeczną, stale zorganizowaną, dlatego też „miles creatos” – oznacza osobę do stanu rycerskiego dopuszczoną i trwale doń przynależną bez względu na to, czy ona w danej chwili spełnia wojenną powinność czy nie – czyli, że o rycerstwie z sołtysów utworzonym mówi w tym miejscu statut. Wg Oswalda Balzera ta trzecia grupa to

nie pasowani rycerze, czyli giermkowie. Występują oni w źródłach średniowiecznych pod nazwą panosze.

Obydwie grupy władków i panoszy odróżnia od właściwych rycerzy również i to, iż nie posiadali oni herbów oraz zawołań bojowych, a walczyli jako drużyna przyboczna rycerza, pod jego herbem i zawołaniem.

Te dwie niższe grupy zanikają już od połowy XV wieku, wchodząc w skład rycerstwa właściwego, tworząc szlachtę w dzisiejszym znaczeniu.

Jednakże i ta szlachta mimo, że równa „de iure”, w rzeczywistości dzieliła się na dwie grupy: wyższą czyli stan senatorski i niższą czyli szlachtę właściwą. Mimo tego podziału starano się chociaż iluzorycznie mówić o równości stanu szlacheckiego, czego objawem było najpopularniejsze w Polsce przysłowie „szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie”. Gdy raz określenie „niższa szlachta wcisnęło się do konstytucji sejmowej, nakazano je wykreślić – „in perpetuum” – na zawsze. Stan szlachecki w Polsce był stanem uprzywilejowanym, panującym, wyłącznie zdolnym do dostojeństw, urzędów i posiadania ziemi, był prawodawcą i sędzią. Szlachta uzyskała prawo do wyboru króla. Każdy szlachcic był wyborcą i mógł być wybrany bez względu na wielkość majątku. Dom szlachcica był wolny od leż żołnierskich i był schronieniem – „asylum” – bo z domu szlachcica nie wolno było nikogo brać. Szlachcica też nie wolno było więzić bez wyroku sądowego, chyba że złapano go na gorącym uczynku.

Szlachectwo nabywało się przez urodzenie z ojca szlachcica i to zwało się rodowitym. Kondycja matki nie czyniła przeto ujmy szlachectwu potomków, tylko ich pozbawiała wstępnego po kądzieli herbu⁴.

Bękartu uprawnione, fakt ten miały zaznaczony dodaniem w herbie pasa kilkuzębego (tzw. lambellu) lub skońnicy w prawo. Przepis ten był w Polsce bardzo rzadko stosowany.

SPOSOBY OTRZYMYWANIA SZLACHECTWA

Adopcja – czyli przysposobienie, tzn. przyjęcie do danego rodu i herbu osoby nie będącej szlachcicem, potwierdzane przez króla.

Z ogólnego zbioru 55 adopcji jakie znajdują się w metryce koronnej 47 było w Horodle, gdzie szlachta polska przyjęła do swych herbów Litwinów.

Jednak już Konstytucja z 1601 roku zakazała adoptować do herbów nieszlachtę pod groźbą utraty własnego szlachectwa. Ponowiła ten zakaz Konstytucja z 1633 roku.

Nobilitacja – jest to uszlachcenie, nadanie szlachectwa, podniesienie do stanu szlacheckiego osoby i jej potomstwa, nie mających szlacheckich przodków z zastrzeżeniem skartabellatu lub jego zwolnieniem. Do 1601 roku nobilitacje były w

gestii króla, od tego roku przeniesiono je na sejm. Nobilitowany wraz z dyplomem otrzymywał herb.

W 1536 roku (11 sierpnia) Akademia Krakowska otrzymała przywilej królewski (od Zygmunta I), że kto przez dziesięć lat wykłada na niej będąc doktorem lub profesorem otrzymuje przywilej nobilitacyjny i staje się szlachcicem. Konstytucja z 1635 roku wszystkie te prawa potwierdziła, a w 1676 roku Sejm zatwierdził taki sam przywilej dla Akademii Wileńskiej.

Żydzi, jeżeli zmienili wiarę na chrześcijańską, wtedy otrzymywali przywilej nobilitacyjny i każda taka osoba, a także ich potomstwo mieli być poczytani za szlachtę. Konstytucja sejmowa z 1764 roku uznała ten artykuł za niejasny i nie uznała neofitów za szlachtę. Pozwolono zatem królowi na dwadzieścia sekretnych nobilitacji, gdzie wystawiano dyplomy nobilitacyjne w dwóch egzemplarzach. Jeden otrzymywał nobilitowany, a drugi chowano w sekretnej metryce.

Skartabellat – niepełnosprawne szlachectwo, zabraniające do trzeciego pokolenia piastować urzędy. Przepisy Konstytucji z 1775 roku postanawiają, że otrzymujący szlachectwo winien nabyć dobra ziemskie wartości 50 000 złp w ciągu jednego roku, a według Konstytucji z 1790 roku w ciągu trzech lat od otrzymania nobilitacji. Ponadto nowa szlachta musiała złożyć przysięgę na wierność królowi i Rzeczypospolitej.

Nobilitacji w Metryce Koronnej do 1601 roku	334
od 1601 – 1764 roku	336
od 1764 roku do końca panowania Stanisława Augusta	7.465

Ogółem 14.465

Indygenat – przyznanie cudzoziemcowi obywatelstwa kraju, w którym przebywał. Był to akt nadający szlachectwo polskie przybyszowi z zagranicy, który miał już szlachectwo we własnym kraju. Indygenat był legalną drogą prowadzącą do stanu szlachectwa polskiego, służył poszczególnym osobom i ich rodzinom. Pozwalał obcokrajowcowi wejść do miejscowej uprzywilejowanej społeczności. Szlachectwo polskie było klejnotem mającym dużą wartość i atrakcyjność, bowiem nie tylko w wieku XVI – XVII ale i XVIII starały się o indygenat pierwsze rody Europy. Jednakże nie było łatwo cudzoziemcowi uzyskać indygenat. Szlachta polska nie tylko starała się o zmniejszenie nobilitacji, ale także indygenatów.

„*Na żadne indygenaty i nobilitacje nie pozwalać*” – to jeden z typowych elementów instrukcji poselskich do połowy XVII wieku. Pierwsze indygenaty nadawał osobiście król według swego uznania. Za ograniczeniami króla w stosunku do nobilitacji, poszły też ograniczenia w stosunku do indygenatów. Pojawiła się praktyka nadawania ich przez Sejm. Od indygenata żądano wyprowadzenia genealogii oraz

kupna dóbr i złożenia przysięgi wierności. Dopilnowania tych warunków mieli obowiązek kanclerze, lecz rzadko kiedy zapisywano to w księgach.

Indygenatów w Metryce Koronnej do 1601 roku	6
Od Konstytucji 1601 roku do 1764 roku	183
Od 1764 roku do końca panowania Stanisława Augusta	166

Ogółem 355

Tak więc w wyniku adopcji, nobilitacji i indygenatów, do końca panowania Stanisława Augusta powstało 1856 nowych rodzin.

Szlachectwo traciło się przez:

- skazanie na wieczną banicję połączoną z infamią czyli utratą czci,
- gdy kto pomimo wydanego w roku 1601 i 1633 zakazu, nieszlachcica do herbu swego przyjął,
- gdy szlachcic osiadłszy w mieście oddał się kramarstwu lub szynkarstwu.

W 1775 roku zniesiono to ostatnie prawo, stanowiąc, że szlachcic zajmujący się kupiectwem, nie traci praw szlacheckich⁷.

Nierozerwalnie ze szlachectwem łączą się herby. Herb zawdzięcza swoje powstanie przede wszystkim zmianom jakie zaszły na polu walki w XI i XII wieku. Pojawienie się ciężkiej jazdy zakutej w zbroję i hełm utrudniał coraz bardziej rozpoznanie rycerzy. Wprowadzenie zaś hełmu z przyłbicą całkowicie zasłaniającego twarz rycerza uniemożliwiało jego rozpoznanie. Dlatego, aby można było rozpoznać rycerza, trzeba było oznaczać części ich zbroi. Tarczę ozdobiono więc ornamentami barwnymi, zaś hełmy pióropuszem, głowami lub łapami zwierząt, względnie innymi ozdobami.

Wg Glogera: Herb z niemieckiego Erben – dziedzictwo. Przejście znaczenia na znak herbowy dziedziczony w rodzie rycerskim i jak dawniej z dziedzictwem ziemi poniekąd związany. Polacy herb rodowy nazywali także klejnotem, również od wyrazu niemieckiego „kleinod” – oznaczającego drogi przedmiot, sygnet⁸.

Wg Kopańskiego: Herb – znak osobisto-rzeczowy charakterze wojskowym. Był znakiem wojskowym poszczególnych rycerzy i całych chorągwi. Oznaczał rodzinną lub rodową przynależność jednostki. Umieszczony na przedmiotach określał ich właściciela⁹. W Polsce na przełomie XII i XIII wieku doszło do przekształcenia się indywidualnych znaków⁹ występujących na pieczęciach rycerskich w dziedzinie herby. Niektóre rody, gdzie już od kilku pokoleń powtarzał się ten sam znak napieczony, uznały go za swe znanie herbowe, inne przyjęły gotowe wzory z heraldyki zachodnioeuropejskiej.

Herby miały szczególne znaczenie w czasie turniejów rycerskich. Specjalni urzędnicy heroldowie, sprawdzali czy każdy biorący udział w turnieju nosi herb właściwy i czy nie podszywa się pod cudzy herb.

Z herbem nierozdzielnie związana była pieczęć, która była indywidualnym znakiem danej osoby i na niej można najlepiej prześledzić zmiany tych znaków na herby.

Przykładowo statuty Kazimierza Wielkiego z roku 1374 orzekały, iż za życia ojca syn nie może pieczętować inną niż ojciec pieczęcią. Oznaczało to, że po śmierci ojca mógł herb odmienić. Jakoż do śmierci Kazimierza Wielkiego tylko syn najstarszy dziedziczył herb ojcowski w nienaruszonym stanie, każdy zaś z młodszych synów musiał kształt herbu dla siebie odmienić. Wypływało to z przyczyny bardzo praktycznej, gdy bowiem większość rycerzy pisać nie umiała, a znaki pieczęci miały znaczenie ich podpisu, chodziło o to żeby takie między sobą rozróżnić. W polu stempla ustawiano pierwotnie jedynie znak herbu, co można łatwo zaobserwować na pieczęciach z XII i XIV wieku¹⁰.

Następnie na stemplu ryto tarczę i dopiero na niej znak herbowy. W późniejszym okresie dochodził hełm nakrywający tarczę wraz z klejnotem. Z biegiem czasu rozróżniamy herb na tarczy i klejnot na hełmie, a od XVIII wieku dodawano jeszcze na hełmie oprócz klejnotu koronę szlachecką.

Od herbów rycerskich niewiele różnią się herby mieszczańskie, zwane w naszej nauce gmerkami. Pojawiają się one już w XIV wieku. Mają też tarczę, hełm, klejnot i labry. Od rycerskich różnią się jedynie swoim charakterem, są bowiem godłami osobistymi, a nie rodowymi i nie są dziedziczone, chociaż i tutaj jest sporo wyjątków. Nie mają te herby też nazw i proklamacji jak herby szlacheckie.

Jedną z nauk pomocniczych nierozdzielnie łączącą się z genealogią, sfragistyką i historią sztuki jest heraldyka. Zajmuje się ona badaniem herbów. Dzieli się na dwa działy: historyczny i praktyczny.

Dział historyczny bada powstanie, rozwój i znaczenie herbów oraz stosunki prawne łączące się z heraldyką.

Dział praktyczny obejmuje zaś wszelkie zagadnienia związane z techniką wykonywania herbów, ich wyobrażeniami plastycznymi oraz całą ornamentacją herbów. Tak więc heraldyka praktyczna zajmuje się wszystkimi elementami herbu, na które składają się: tarcza (i podział tarczy), hełm, klejnot, korona, barwa, figury heraldyczne czyli godła oraz zewnętrzne ozdoby herbu (labry, trzymacze, płaszcze, dewisy, oznaki godności i ordery).

TARCZA – Jako element uzbrojenia rycerza najbardziej nadawała się do umieszczania na niej godła. Kształt tarczy warunkował wygląd godła. Umieszczenie godła herbowego na tarczy spowodowało, że przy opisywaniu go, jest przedstawione to godło od strony trzymającego tarczę, a nie od strony patrzącego. Tak więc dla patrzącego na herb prawa strona to heraldyczna lewa i odwrotnie. Tarcza tak jak i inne elementy uzbrojenia przechodziła ewolucję i zmiany wraz ze zmianami jakie zachodziły na polu walki. Podlegała wszelkim przekształceniom jakie występowały w sztuce danego okresu.

Godła herbowe umieszczano na kartuszach, między girlandami z liści, owoców lub kwiatów. Umieszczano też godła herbowe bezpośrednio na podkładzie: tkaniach, dywanach, meblach itp.

PODZIAŁ TARCZY - Występuje najczęściej w zachodnioeuropejskiej heraldyce i związany jest z przedstawieniem kilku herbów na jednej tarczy. Tarczę można dzielić za pomocą linii prostych i łamanych w wyniku czego otrzymuje się wielokrotnienie pól tarczy. Z podziałem tarczy ściśle wiąże się określona kolejność pól. Liczy się je zawsze od górnego prawego rogu, jedynie tarcza sercowa jest zawsze opisywana pierwsza.

HELM - Od XIV wieku istotną częścią składową herbu stał się hełm. Świadczy o tym częste umieszczanie go na pieczęciach, łącznie oczywiście z klejnotem, który na hełmie jest umocowany. Hełm tak samo jak tarcza przechodził przeobrażenia i modyfikację. Obrazuje to nawet nazewnictwo hełmów, które zmienia się wraz ze zmianą hełmu.

KLEJNOT - Jeszcze w XVIII wieku termin klejnot oznaczał jedynie herb lub sygnet z herbem. Określenie to używane dzisiaj oznacza tę część herbu, która jest mocowana na hełmie. W źródłach polskich termin „clenodium” pojawia się w XIV wieku, ale już pod koniec tego wieku zostaje utożsamiony z „arma”. W znaczeniu jakie nadajemy mu dzisiaj nie występuje w źródłach polskich i nawet nie wykształciła się terminologia średniowieczna na określenie znaku umieszczanego na hełmie. W źródłach średniowiecznych przy opisywaniu klejnotu w znaczeniu dzisiejszym dodawano zawsze określenie na hełmie. Klejnot jako znak ściśle związany z hełmem musi być tak też przedstawiany w ikonografii. Jest niedopuszczalną praktyką, jak to już zauważył F. Kamocki w swej pracy „Dziwołagi heraldyczne”, by klejnoty fruwały nad hełmami, itp.

KORONA - W XVIII wieku zaczęto dodawać do hełmu koronę i w niej dopiero umieszczano klejnot. W Polsce przyjęł się tylko jeden typ korony, tzw. szlacheckiej, składającej się z trzech liścieni i dwu pereł. Rody książęce używały korony książęcej, tzw. mitry. Natomiast w heraldyce zachodnioeuropejskiej, wyróżniano aż 48 koron rangowych.

BARWA - Klasyczna heraldyka zna następujące barwy czyli tynktury. Dwa metale – złoto i srebro oraz cztery barwy – czerwień, błękit, czern i zieleń. Do barw zaliczano także futra – gronostaje i popielice. Są to podstawowe barwy w heraldyce.

W związku z wydawaniem herbarzy, aby zmniejszyć koszty wydawnicze i uniknąć żmudnego, ręcznego malowania herbów, do oznaczania barw od XVII wieku przyjęto system graficznego oznaczania barw, tzw. szafrifowania.

Graficzne oznaczenia metali i barw przedstawiają się następująco:

Złoto – oznaczano przez zakropkowanie elementów złotych

Srebro – pozostawiano jako kolor biały

Barwa czerwona – linie pionowe

Barwa błękitna – linie poziome

Barwa czarna – gęsta kratka

Barwa zielona – linie ukośne w lewo skos

Gronostaj – w formie rozciągniętych futer

Popielice – linie faliste w prawo skos

W okresie gdy tarcza była elementem uzbrojenia starano się używać dwóch barw, tj. czarnej i innej lub metalu i barwy, aby znak herbowy mógł być łatwo rozpoznawalny. W późniejszym okresie, gdy tarcza straciła swoje znaczenie, do graficznego przedstawienia herbu dodano jeszcze i inne barwy:

Stal – ukośna kratka

Barwa purpurowa, fioletowa – linie ukośne prawo skos

Barwa szara – pionowe linie faliste

Barwa cielista – pionowe linie przerywane

Kolor naturalny – gęste pionowe linie faliste

Soból (futro) – linie faliste poziome

Zasadą heraldyki jest, aby nie kłaść metalu na metal lub koloru na kolor. Zasada ta bardzo przestrzegana w heraldyce zachodniej, w Polsce nie jest tak ściśle przestrzegana. Jedynym wyjątkiem w heraldyce zachodnioeuropejskiej jest herb Królestwa Jerozolimy – złoty krzyż w srebrnym polu.

FIGURY HERALDYCZNE - W wyniku podziału tarcz można utworzyć figury heraldyczne. Jest to wynikiem kombinacji barw. Figury heraldyczne zaszczytne dochodzą do brzegów tarczy, zaś uszczerbione figury zaszczytne leżą luzem na tarczy, nie dotykając jej brzegów. Wszelkie inne przedstawienia poza figurami heraldycznymi noszą nazwę godeł właściwych. Są to wyobrażenia: zwierząt, ciał ludzkiego lub jego części, sprzęty gospodarskie, uzbrojenie, budowle, ciała niebieskie i inne przedmioty. Umieszczane są one na tarczy luzem nie dotykając jej brzegów.

ZEWNEŹTRZNE OZDOBY HERBU:

LABRY - Są to ozdoby okalające hełm i tarczę. Pochodzą od chust chroniących hełm przed promieniami słonecznymi oraz od wstęg darowanych przez damy serca rycerzom na turniejach. Pierwotnie przy graficznym przedstawianiu herbu wraz z hełmem bywały zaznaczane delikatnie, z czasem przekształcały się w coraz wyraźniejsze liście. Kolorystyka labrów jest na ogół przedstawiana w ten sposób, że góra jest w barwie dominującej w herbie, a dół w barwie metalu.

TRZYMACZE - W postaci zwierząt, ludzi, aniołów po jednej lub obu stronach herbu mogą być umieszczane jedynie w tych wypadkach, gdy zostały one nadane razem z herbem lub osobnym aktem. W Polsce występowały sporadycznie do okresu rozbiorów, nagminnie w XVIII i XIX wieku.

PLASZCZE I DEWIZY - Płaszcz okrywający herb oraz dewizy mogą występować również, gdy zostały nadane razem z herbem lub osobnym dyplomem. W heraldyce polskiej, a raczej litewskiej, prawo do płaszczy mają jedynie rodziny kniaziowskie czyli książęce. W okresie zaborów, zaborcy chcąc przyciągnąć na swoją stronę znaczniejsze rodziny polskie nadawały im tytuły książęce wraz z udostojnieniem ich herbów.

OZNAKI GODNOŚCI - Hetmana – buława; Podskarbiego – klucze. Oznaki te można było umieszczać tylko pod herbami.

ORDERY - Ordery również należało umieszczać pod herbem na łańcuchach lub wstęgach w zależności od rodzaju orderu. Jedynie Krzyż Maltański nie był umieszczany pod tarczą herbową, a na nim kładziono tarczę z herbem. Z uwagi jednak na to, że ordery były nadawane „in persona”, a nie rodowi, mogła je umieszczać pod tarczą herbową tylko ta osoba, która je otrzymała.

Konstytucja z 1921 roku zniósła tytuły szlacheckie. Odtąd herby i przydomki herbowe mogły być używane jedynie w stosunkach prywatnych.

PRZYPISY :

1. Balzer Oswald, „Skartabelat w ustroju szlactwa polskiego”, Kraków 1911
2. Arct M., „Nowoczesna Encyklopedia Ilustrowana”, Warszawa brw
3. Balzer Oswald, „Skartabelat w ustroju szlactwa polskiego”, Kraków 1911.
4. Czacki Tadeusz, „O litewskich i polskich prawach”
5. Ibidem.
6. Ibidem.
7. Voluminum Legum VIII, f. 183
8. Gloger Zygmunt, „Encyklopedia staropolska”, Warszawa 1985, t. II
9. Kopaliński Władysław, „Słownik mitów i tradycji kultury”, Warszawa
10. Piekosiński Franciszek, „Heraldyka polska wieków średnich”, Kraków 1899

ŹRÓDŁA IKONOGRAFICZNE HERALDYKI SZLACHECKIEJ

Najstarszym źródłem jest „Legenda o św. Jadwidze” powstała w 1353 roku, gdzie po raz pierwszy wyobrażono barwnie herby rycerstwa polskiego w dwu miniaturach „bitwa pod Legnicą” i „Śmierć Henryka II Pobożnego w walce z Tatarami”.

Następnym źródłem nie mającym sobie równego co do ilości herbów jest fryz heraldyczny w kaplicy św. Jakuba w Łądzie, powstały najprawdopodobniej w latach 1357-1372.

Źródłami pochodzenia obcego są:

Niemal współczesny z fryzem heraldycznym z Łądu jest powstały w latach 1360-1400 herbarz, znany dziś pod nazwą herbarza z Bellenville. Według starszych badań miał być autorstwa herolda Galdrii zwanego Gelre, jednak nowsze badania przekreśliły tę hipotezę, chociaż nie podważyły datacji tego źródła.

W latach 1372-1375 powstała polska partia flamandzkiego herbarza, autorstwa właśnie Gelrego. Jest to bardzo ważne źródło do poznania rozwoju polskich herbów jak i śledzenia dopływu obcych herbów do Polski.

W dwu fazach, bo pod koniec XIV w. i w latach 1414-1418 herby rycerstwa polskiego zostały umieszczone w „Księdze bractwa św. Krzysztofa w Arlbergu”. Druga jej część w związku z pobylem rycerstwa polskiego na soborze w Konstancji.

Mimo, że w Polsce nie powstała instytucja herolda, to rycerstwo polskie miało wielkie uznanie u obcych twórców ról herbowych. Herold króla angielskiego, potem Złotego Runa i księcia Burgundii w swoim herbarzu umieścił aż 53 herby polskie czyli dwa razy więcej niż znał ich Gelre.

Niemal współcześnie z herbarzem Złotego Runa powstał flamandzki armoriał znany jako armoriał Gymnicha. Jego ostateczną redakcją mogła powstać w latach 40 XV w. i być może miała wpływ na kształt herbarza z Bergshammar.

W pierwszej połowie XV w. powstała być może w Burgundii rola herbowa zwana dziś jako Codex Bergshammar. Zostały w niej wykorzystana rola Gelrego jak i źródła dostępne autorowi Złotego Runa.

W 1483 roku powstała w Ausburgu „Kronika soboru w Konstancji”, która zawiera informacje o 17 herbach polskich.

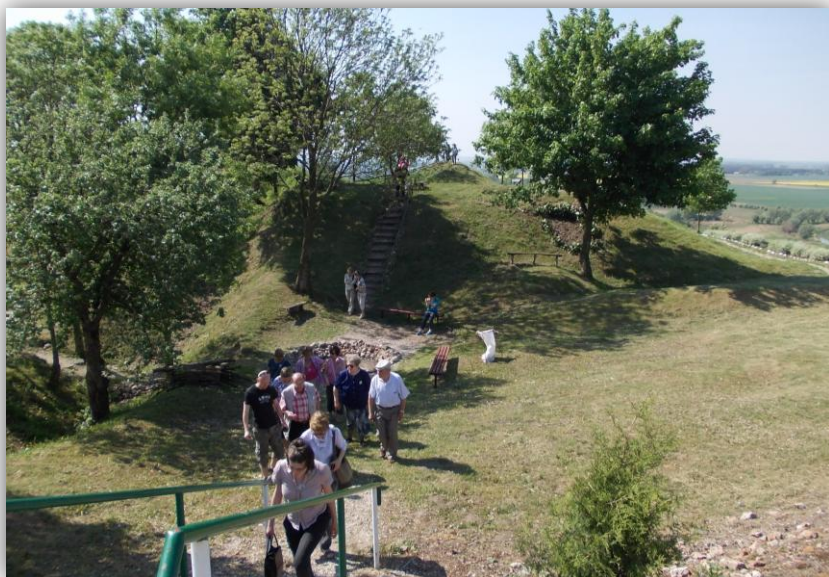
Źródła ikonograficzne na zwornikach i wspornikach kościołów, fryz heraldyczny na zamku w Dębnie czy na dzwonnicy w Wiślicy oraz frontonie kolegiaty w Nowym Sączu są cennymi źródłami poznania herbów polskich. Takim samym źródłem są chrzcielnice, płyty nagrobne, tablice erekcyjne itp.

Jednak jednym z najważniejszych źródeł heraldyki polskiej są dzieła Długosza. Jego „Liber beneficiorum” oraz poświęcone tylko heraldyce „Klejnoty” przynoszą informacje o 129 herbach oraz 233 ich zawołaniach.

Z źródeł heraldyki polskiej mamy informację o 247 herbach w tym: dla 165 pełną informację o godle i barwach, dla 37 informacje pozwalają odtworzyć godło, 14 herbów znamy z bezbarwnych przekazów ikonograficznych, jednak dla 57 herbów poza nazwą lub zawołaniem nie mamy żadnej informacji. Trzeba tu dodać, że z tej liczby 247 herbów już 135 zaginęło w XV lub XVI wieku.



BABIE LATO - ROŚCISZEWO (24 IX 2011)



XX MAJÓWKA BTHG - STAROGRÓD (18 V 2013)

SZYMON KONARSKI **– GENEALOG I HERALDYK (1894-1981)**

Szymon Konarski urodził się 26 kwietnia 1894 roku w Bidzinach, pow. Sopotowski. Rodzicami jego byli Aleksander Konstanty (ur. 1 III 1855 r. w Malicach, zm. 10 V 1941 r. w Żurawicy) i Oktawia ze Świdów.

Szymon Konarski ukończył szkołę średnią w 1912 roku w Warszawie, następnie studiował rolnictwo na Uniwersytecie Jagiellońskim. W okresie I wojny światowej wstąpił do Legionów, odbył kampanię karpacką (do 1 VIII 1915 roku). Po zakończeniu I wojny światowej ukończył Akademię Handlową w Krakowie i Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Biografie Konarskiego podają, że był prezesem Związku Ziemiańskiego na powiat stopnicki, następnie prezesem wojewódzkiego Związku Ziemiańskiego w Kielcach, równocześnie kierownikiem kieleckiego Oddziału Banku Ziemiańskiego w Warszawie oraz nadzorcą oddziału tego banku w Jędrzejowie. W latach 1924-1933 Konarski był członkiem Rady Nadzorczej Związku Ziemiańskiego w Warszawie. W 1925 roku został Komisarzem Oszczędnościowym dla samorządów na woj. kieleckie. Od 1930 roku pełnił obowiązki dyrektora oddziału Zjednoczonego Banku Ziemiańskiego w Łomży. W latach 1931-1933 pełnił funkcję prezesa diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Łomży. W latach 1933-1934 był dyrektorem Poleskiej Izby Rolniczej w Brześciu nad Bugiem. Równocześnie był członkiem Rady Miejskiej, następnie ławnikiem Magistratu w Brześciu nad Bugiem. Od 1 marca 1935 roku powołany został na inspektora Banku Ministerstwa Skarbu. W marcu 1939 roku kierował Bankiem Polskim Kasa Opieki w Paryżu. W czasie okupacji aresztowany przez Gestapo, następnie zwolniony, wyjechał do Francji, gdzie prowadził akcje społeczne na rzecz Polaków we Francji. Po wojnie pozostał na emigracji. Zmarł 26 XI 1981 roku w Orleanie w Stanach Zjednoczonych. Pochowany został na cmentarzu w Paryżu.

Szymon Konarski pochodził z rodziny szlacheckiej herbu Gryf używającej przydomka Jax'a. Rodowcami jego byli m.in.: ksiądz Stanisław, założyciel Collegium Nobilium, reformator szkolnictwa, prekursor polskiego Oświecenia, jego imiennik Szymon, uczestnik Powstania Listopadowego, członek Młodej

Polski, współorganizator Stowarzyszenia Ludu Polskiego i działacz niepodległościowy. Jego ojciec Aleksander Konstanty był organizatorem kółek i sklepów włościańskich, założycielem ochronek tajnego nauczania w okresie zaborów.

Żoną Szymona Konarskiego była Maria Karsch (zw. małżeński zawarłi 5 czerwca 1930 roku).

Zainteresowania Szymona Konarskiego genealogią i heraldyką rozpoczęły się od czasu opracowywania genealogii własnej rodziny. Od 1931 roku Szymon Konarski został czynnym członkiem Zarządu Polskiego Towarzystwa Heraldycznego w Warszawie. Od 1932 roku był także członkiem Polskiego Związku Kawalerów Maltańskich jako przewodniczący Komisji Genealogicznej. Podczas pobytu we Francji był członkiem A Titre polonaise i należał do Międzynarodowej Akademii Heraldyki.

Szymon Konarski jest autorem 70 drukowanych prac i wielu w maszynopiśmie, m.in. monografii kilkudziesięciu polskich rodzin.

„*Szlachta kalwińska w Polsce*”, Warszawa 1936, reprint 1992

„*Kanonicki warszawskie*”, Paryż 1952

„*Armorial de la noblesse polonaise Titree*”, Paryż 1958

Opr. części polskiej [w:] „*Le song de Louis XIV*”, t. I-II, Paryż 1961-1962

„*Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej*”, Paryż 1963

„*O heraldyce i heraldycznym snobizmie*”, Paryż 1967

Indeks do „*Herbarza Polskiego*” Adama Bonieckiego (Tomy I-XVI, Warszawa 1899-1913 i reprint 12 VI 1987 r. niedokończony doprowadzony jest do nazwiska Makomaski) W-wa, 1993

Ponadto Szymon Konarski jest autorem wielu artykułów w „*Miesięczniku Heraldycznym*” przed II wojną światową m.in. „O polskich herbach złożonych”, t. XI, 1932, s. 35-37, i w londyńskich „*Wiadomościach*”.

Oprócz tego Szymon Konarski ogłosił drukiem: „*Zakładanie małych sadów*”, Warszawa 1934 i „*Wytyczne do projektu oddłużenia*”, Brześć nad Bugiem 1934. W czasie wykonywania pracy zawodowej Szymon Konarski ogłosił szereg artykułów w prasie codziennej i fachowej z dziedziny rolnictwa i bankowości.

Wszystkie drukowane i publikowane prace Szymona Konarskiego odznaczają się wieloma walorami i zaletami, głęboką wiedzą i warsztatem naukowym. Szymon Konarski mimo, że był amatorem w pracach z zakresu genealogii i heraldyki, posługiwał się w pełni warsztatem naukowym. W IV tomie „*Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej*”, wydanym w 1967

roku na emigracji przedstawił monografię rodziny Platerów. Na przykładzie tej monografii ukazany jest model opracowania, ułożonego według głównych linii i gałęzi podzielonych na hasła biograficzne tworzących je osób, z przejrzystymi tablicami genealogicznymi, obszerną bibliografią na końcu i numerowanymi referencjami źródłowymi w tekście.

Niedawno opublikowany Indeks Szymona Konarskiego do „Herbarza Polskiego” Adama Bonieckiego jest znakomitą pomocą warsztatową przy badaniach i poszukiwaniach genealogiczno-heraldycznych. Indeks Szymona Konarskiego jest praktyczny, a jego układ przejrzysty. W tekście indeksu znajdują się informacje o numerze tomu zapisane cyframi rzymskimi, a także informacje o rodzinach na stronach niepaginowanych.

Publikacja Indeksu Szymona Konarskiego przez wydawnictwo Arbor DIG mogła nastąpić dzięki uprzejmości K. Górskiego, działacza szwajcarskiej Polonii – prezesa Fundacji im. Kościelskich – politologa, biografą i genealogą, autora m.in. pracy „Papiestwo w Rzymie”. Kserokopia Indeksu Szymona Konarskiego została przekazana wydawnictwu przez Krzysztofa Górskiego i doc. Adama Heynowskiego ze Sztokholmu. Indeks do druku przygotował Sławomir Górzyski. Wydawnictwo Arbor DIG zamierza w przyszłości opublikować inne indeksy opracowane przez Szymona Konarskiego. Rękopisy indeksów Szymona Konarskiego do herbarzy Adama Bonieckiego, Seweryna Uruskiego i Teodora Żychlińskiego znajdują się w zbiorach Fundacji Lanckorońskich z Brzezia w Londynie. Bogate archiwum genealogiczne, księgozbiór i pomoce warsztatowe były niegdyś w posiadaniu Szymona Konarskiego, który jeszcze przed wybuchem II wojny światowej przewiózł je do Paryża.

GENEALOGIA Z GRABU GRABSKICH HERBU WCZELE (W SKRÓCIE)

Grabscy herbu Wczele wzięli nazwisko z dóbr Grab, położonego w byłym powiecie jarocińskim k. Pleszewa, gm. Czermin, parafia Szymanowice. Pierwszym dokumentem w którym uwidoczniła się rodzina z Grabu Grabskich jest „Regestrum contributionis publicae anno 1579” (rejestr podatkowy). W roku tym podatek z Grabu płaciła Zofia – wdowa po Janie Grabskim.

Ród Wczeliczów jest rycerskim rodem wielkopolskim, pojawia się on już w XIII w. a najdawniejszym jego przedstawicielem jest Czesław z Brodnicy w 1230 r. zapisany jako świadek przy fundacji klasztoru cystersów w Paradyżu, pow. Międzyrzecz.

Herbem Wczele pieczętowało się około 40 rodzin, głównie zamieszkujących województwa poznańskie i kaliskie. Występował on także na Mazowszu.

Najdawniejszą znaną pieczęcią z herbem Wczele jest datowana na 1374 rok pieczęć kanonika gnieźnieńskiego i archidiakona łączyckiego – Bogusława.

Opis herbu Wczele wg ks. kanonika Jana Długosza h. Wieniawa (1415-1480): *„Ma być na tarczy szachownica o białych i złotych polach na przemian. W klejnocie ma być półkrólewna etiopska z przewiązką na głowie w tyle zawiązaną”. W języku łacińskim tekst brzmi: „Tabula in scuto, in qua campi debent esse alternati partim albi, partim aurei. Super tabula vero portat virginem coronatam Ethiopiam pede tenus elevatam habentem pasagia frontem per caput ligatum, post tergam porrectam”.*

W. Semkowicz sugeruje, że ród Wczeliczów ma czeskie pochodzenie. Potwierdza to przywilej ks. Brzetysława dla klasztoru św. Jana w Ostrowie z 1045 r. W dokumentach tych jest wymieniony rycerz Długomir zwany Wczelye, którego rodzice dzierżyli gród Včelni Hrádek nad rzeką Sazawą. Rycerz ów miał zbiec do Polski prawdopodobnie, aby pomóc krzywdy, jakich jego rodzice doznali od księcia Bolesława II Pobożnego.

Rodzina Grabskich w XVII w. rozdzieliła się na dwie linie, pochodzące od dwóch braci Grabskich: Stanisława i Jana. Od tegoż Jana można wykazać nieprzerwaną ciągłość genealogiczną aż do dzieci Edwarda Grabskiego, właściciela Bieganowa w linii **starszej** i Stefana Grabskiego, właściciela Dębska k. Kalisza w linii **młodszej**.

Starszy Stanisław Grabski poprowadził gałąź starszą tzw. inowrocławską, w której posiadaniu był do września 1939 r. majątek Bieganów k. Wrześni. Tam właśnie co dwa lata odbywały się zjazdy całej rodziny Grabskich, na które przybywało po kilkadziesiąt osób. Ostatni taki zjazd urządzili Grabscy w czerwcu 1937 r.

Po 1945 r. utworzono w Bieganowie kombinat PGR, nawiąsem mówiąc, prowadzony wzorowo. Zadbano także o należyte utrzymanie pałacu. Był to budynek murywany, piętrowy z balkonem od strony podjazdu, wspartym na czterech kolumnach. Na urządzenie zjazdów rodzinnych przeznaczył Leon Grabski specjalną fundację, na którą czerpał zyski z dobrze rozwijającej się cukrowni w Gnieźnie i kilku folwarków.

Leon Grabski był posłem do sejmu pruskiego z Wielkopolski, było to w okresie tzw. „Hakaty” przed I wojną światową. Z tej linii pochodził także Lucjan Grabski (1842-1900), działacz społeczny urodzony w majątku Skotniki oraz jego syn Stefan Grabski urodzony w 1867 r. w majątku Targowica k. Mogilna. W Inowrocławiu jest ulica Grabskiego, gdyż miał on wielkie zasługi w utrzymaniu polskości.

Do **linii starszej** Grabskich należy wspomniany wcześniej Edward Grabski ur. 8.07.1883 r. ostatni właściciel Bieganowa. Z małżeństwa z Janiną Prądzynską h. Grzymała miał trzech synów: dwaj zginęli w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim, a trzeci kawaler zamieszkał w Poznaniu.

Edward Grabski w 1919 r. był współtwórcą 17 Pułku Ułanów Wlkp. i porucznikiem tegoż pułku. Odznaczony był Krzyżem Niepodległości, medalem za Waleczność, natomiast za działalność społeczną w Kółkach Rolniczych, przyznano mu Krzyż Oficerski Polonia Restituta i Złoty Krzyż Zasługi.

Najwybitniejszym ze starszej linii Grabskich był Stanisław Grabski (1633-1693) właściciel dwóch wsi w Wielkopolsce: Kolniczek i Nowego Miasta. Przez 12 lat walczył czynnie jako żołnierz przeciwko Szwedom, Kozakom, Tatarom i Moskwie. Karierę wojskową zakończył jako dowódca chorągwi w bitwie pod Chocimiem w dniu św. Marcina tj. 11 listopada 1673 r. Był sędzią Trybunału Koronnego w Piotrkowie Trybunalskim i w nagrodę za wieloletnie zasługi otrzymał w 1683 r. po śmierci swego młodszego brata Kazimierza, kasztelaninę rogozińską, czyli tym samym został senatorem (senatorem wówczas był każdy kasztelan, wojewoda i biskup). W farze poznańskiej przy ulicy Gołębiej w kaplicy Matki Boskiej znajduje się epitafium wmurowane w lewej ścianie na zlecenie jego żony Doroty z Grotów Grabskiej, kasztelanowej rogozińskiej. Obok tekstu w języku łacińskim sławiącego zasługi zmarłego, widnieje jego portret, a poniżej 4 herby: Wczele, Oksza, Leszczyc i Korzbok.

W herbarzu Kacpra Niesieckiego występuje Franciszek Grabski, który „w zakonie Jezuitów 54 lata świątobliwie strawiwszy umarł w Poznaniu w 1705 r.” oraz Jan Kazimierz sędzia grodzki nakielski, deputat na trybunał koronny 1694 r. Tenże wydał do druku „Prawdy powszechne albo dowodne nauki chrześcijańskiej Filozofii” z włoskiego i łacińskiego przetłumaczył na polski: Poznań 1703 r., Varsav in Minor. Występują także i inni Grabscy herbu Wczele, wszyscy dzielni i wielce zasłużeni wobec Ojczyzny.

Z **młodszej linii** po Janie z Grabu Grabskim h. Wczele przydomku Camblan wywodzi się Kalikst Józef Maksymilian Grabski (1783-1835), syn Franciszka Ksawerego i Eleonory Krzyckiej h. Kotwicz. W młodości student Uniwersytetu w Halle na der Saale, porucznik 6 starego pułku ułanów armii Księstwa Warszawskiego i uczestnik powstania wielkopolskiego (1806-1807). Wydane mu zaświadczenie z podpisem

m.in. gen. A. Kosińskiego stwierdza, że „kampanię 1807 r. odbył jak na oficera kochającego Honor przystało”.

Kalikst Józef Maksymilian pan na odległych o 9 km od Tuczna Marcinkowicach (mających jeszcze w r. 1895 – 3919 ha arealu) poślubił córkę Emilię Fryderykę Wilhelminę von Hartman wywodzącą się ze szlacheckiej, niemieckiej rodziny z Tuczna. (Obecnie w zamku w Tucznie mieści się Dom Pracy Twórczej Architekta SARP). Z tego małżeństwa było kilka córek oraz 3 synów, z których starsi: Edmund i Rudolf wybrali narodowość matki, najmłodszy Otto Konstanty ur. w 1820 r. w Marcinkowicach pozostał jak ojciec Polakiem. Zmarł w 1889 r. w majątku Kakawa k. Kalisza, który kupił na własność.

Z małżeństwa Ottona Konstantego Grabskiego z Anną Szafarkiewiczówną (właściwe nazwisko Szczutowska h. Dołęga) był jedyny syn Stefan Grabski (1857-1918). [To samo imię i nazwisko występuje w **gałęzi starszej** – nie mylić ze Stefanem Grabskim ur. w 1867 r. w Targowicy k. Mogiła!]

Stefan Grabski w młodości był studentem Wydziału Rolniczego Uniwersytetu w Berlinie, kupił najpierw majątek Wola Droszewska nad Prosną k. Kalisza, następnie Dębsko w parafii Lisków, gminy Kozminek. Z małżeństwa z Sabiną Śniechowską h. Bełty było 6 córek i jeden syn Jan Grabski (1893-1911). Tenże jako uczeń gimnazjum w Kaliszu utonął w nurtach rzeki Proсны 15 maja 1911 r. mając lat 18. Na nim wygasła linia męska Grabskich z Grabu h. Wezele.

Majątek Dębsko odziedziczyła po swym ojcu najstarsza z córek Maria z Grabskich (1887-1980), zameżna Piątkowska – moja matka. Przetrwał w rękach rodziny do września 1939 r.

Podstawa opracowania:

1. Archiwum rodzinne
2. Jan Długosz – „Klejnoty”
3. Kacper Niesiecki – „Herbarz”
4. „Zwiedzamy Inowrocław” wyd. PTTK – 1967
5. Andrzej Kulikowski – „Heraldyka szlachecka”

Aneks:

Mój prapradziad **Kalikst Józef Maksymilian Grabski** (1783-1835) właściciel majątku Marcinkowice parafii Tuczo, porucznik 6 Pułku Ułanów armii Księstwa Warszawskiego – w styczniu 1807 r. brał czynny udział w wywalaniu ziemi waleckiej spod jarzma pruskiego. Po Kongresie Wiedeńskim (1815 r.) został za ten czyn osądzony przez władze pruskie konfiskatą całego majątku i osadzeniem w twierdzy w Grudziądzu. Podobny wyrok odsiadywał w Grudziądzu ksiądz Jan Riebschlager o czym świadczy tablica umieszczona w jednej z komnat zamku w Tucznie o poniższej treści: „Ks. Jan Riebschlager w latach 1796-1821 proboszcz parafii Tuczyńskiej w 1807 r. porwał do czynu zbrojnego mieszczan, którzy odparli pod jego wodzą 30-osobowy oddział pruski. Prześladowany wraz z uczestnikami buntu przez władze pruskie, osadzony dożywotnio w twierdzy grudziądzkiej”. Bunt poległ na przygotowaniu zapasów paszy dla zbliżających się oddziałów wojska polskiego pod dowództwem gen. Franciszka Garczyńskiego. 27 stycznia 1807 r. gen. Garczyński zajął Piłę i Łobżenicę dla Księstwa Warszawskiego. (Na podstawie: „Tuczo – z dziejów zamku i miasta” – wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza 1981 – RSW „Prasa – Książka – Ruch” – Poznań)

GENEALOGIA RODU DZIEMBOWSKICH HERBU POMIAN (W ZARYSIE)

Protoplastą rodu Dziembowskich herbu Pomian był komes Pomian będący na dworze książąt Bolesława Kędzierzawego i Henryka Sandomierskiego przy poświęceniu kościoła w Łęczycy w 1161 r

Datę śmierci komesa Pomiana podaje nekrolog wrocławski klasztoru św. Wincentego na dzień 1 kwietnia.

Kolebką rodu Pomianów były Kujawy, bowiem do aktu z 14.04.1433 r. w którym dostojnicy i ziemianie ziemi kujawskiej przyrzekają następstwo tronu polskiego jednemu z synów króla Władysława Jagiełły pomiędzy pieczęciami, przywieszono są także pieczęcie dwóch Pomianów.

Jedną gałąź Pomianów przybrała nazwisko Pomianowskich, inne Lubieńskich, Niezychowskich i Dziembowskich a to od nazw posiadłości, które do nich należały.

Wszyscy pieczętowali się tym samym herbem Pomian, byli więc „stryjami herbowymi”.

Wydawca Kodeksu Wielkopolskiego w najstarszych aktach grodzkich nakielskich znajduje „Dzambowo” „Dyambowo”, a dziedzice tej wsi z rodu Pomianów przyjmują nazwisko Dziembowscy.

Dziembowscy w dawnych czasach podzielili się na 3 rody z których jeden osiadł w Niemczech (Monachium), a potomstwo drugiego żyje w USA.

Do rodu Dziembowskich mieszkających na Kujawach należały duże posiadłości ziemskie w okolicach Nakła, Ujścia, Kościana, na terenie powiatów tucholskiego i bydgoskiego, mianowicie wieś Zachcice odsprzedana później klasztorowi Karmelitów w Bydgoszczy.

Dzięki ożenkom Dziembowscy zostali właścicielami majątków w okolicach Krakowa, w ziemi kaliskiej, a także na Podolu i Żmudzi.

W aktach grodzkich Nakła, Gniezna i Poznania (dokumenty w zbiorach rodzinnych) wymieniane są koligacje rodzinne, określone wysokości wiana, przywianków, zachówków, pożyczki i spłaty etc. W zapisach urzędowych przy nazwiskach rodziny Dziembowskich figuruje słowo „nobiles” co znaczy szlachcic.

Dziembowo najdłużej utrzymało się w rękach Wojciecha, syna Ścibora, bo do roku 1531. Wtenczas odkupuje je niejaki Chodziński za 200 węgierskich złotych. Żoną Wojciecha Dziembowskiego była Byszkowska, której matka Katarzyna wdowa po Janie Byszkowskim dziedzicu połowy wsi Byszkowo w powiecie nakielskim,

sprzedala mu całą swoją połowę Byszkowa za 300 złp. licząc za 48 groszy. Od tej nowej posiadłości zwano też Wojciecha Dziembowskiego niekiedy Byszkowskim. W dokumentach z XVII w. jest zapis, że: „Baltazar Dziembowski był dziedzicem Kręska k. Zbąszyna, które kupił w 1662 r. od swego ojca Chrystiana ożenionego z Anną Unrużanką za 33.500 złp. Jako dysydent (zapewne już pradziad jego odpadł od kościoła katolickiego) oskarżony został o współnictwo z Arianinem o nazwisku Szlichtyng. Zwolnił go jednak z procesu o to Krzysztof Żegocki podkomorzy kaliski, starosta babimostki. Tenże Żegocki otrzymawszy od króla po owym wywołanym z kraju Chrystyanie Szlichtyngu wszystkie nieruchomości o część wsi Kosieczyna – odstąpił to wszystko Baltazarowi Dziembowskiemu. W roku 1667 ożenił się Baltazar z Ewą Unrużanką córką Jana Karola Unrugai i Małgorzaty Nosycówny, z którą w tymże roku zawarł układ na dożywocie. Na Baltazara przelała w 1669 r. teściowa Małgorzata Nosycówna wyszedłszy powtórnie za mąż za Adama Kalkreystera swe prawa do wsi Drzewie w pow. poznańskim dziedzicznej córki swej Ewy Unrużanki. Baltazar, który w roku 1669 podpisał elekcję króla Michała (Wiśniowieckiego) umarł w 1672 r. Wdowa po nim zapisała dożywotnie dzieciom swym z nim zrodzonym w 1673 r. 6000 złp. a wkrótce potem wyszła za Jana Olbrachta Bronikowskiego”.

Do końca XIX w. byli Dziembowscy obywatelami ziemskimi. I to Zygmunt Dziembowski (1789-1858) ożeniony z Justyną Garczyńską był właścicielem Łągiewnik i Wągrowca, a syn ich Władysław (1831-1896) ożeniony z Heleną Łaszczyńską był właścicielem Goranina i Rudniewa Pałuckiego. Mieli oni dwie córki: Zofię i Florentynę oraz 3 synów, z których Zygmunt (1858-1918) skończył studia prawnicze, a młodszy Kazimierz był dr med. w Poznaniu. Z jego małżeństwa z Zofią Chelmińską było troje dzieci, w tym jeden syn Zygmunt Dziembowski (ur. 18.08.1888 + 16.07.1945) znany i szanowany w Bydgoszczy jako lek. med. chirurg i społecznik.

Urodził się w Szamotułach, w Poznaniu ukończył gimnazjum, studia medyczne kontynuował w Monachium, Heidelbergu, Berlinie i Wrocławiu. Jako lekarz praktykował w Poznaniu. W 1914 r. został powołany do armii cesarskiej i tam doczekał się stopnia kapitana. W okresie Powstania Wielkopolskiego uczestniczył jako chirurg szpitala polowego w walkach pod Żninem, Szubinem, Kcynią, Inowrocławiem i Wolsztynem a następnie w Małopolsce Wschodniej.

W 1921 r. osiedlił się na stałe w Bydgoszczy. Prócz pracy na stanowisku lekarza–chirurga Szpitala Miejskiego i Powiatowego, mając zacięcie naukowe, pisał artykuły do pism specjalistycznych, był redaktorem Polskiego Przeglądu Chirurgicznego, następnie prezesem Naukowego Towarzystwa Lekarskiego. Przez całe życie był bardzo uczynny, pracował ofiarnie i bezinteresownie, niejednokrotnie

narażając się na utratę zdrowia i życia. W 1939 r. w czasie kampanii wrześniowej został naczelnym chirurgiem szpitala polowego. Niewolę niemiecką spędził w Stalagu XXI-A w Ostrzeszowie, następnie w Wolsztynie, gdzie leczył rannych jeńców francuskich, jugosłowiańskich, rosyjskich i norweskich.

Za zasługi chirurga–naukowca otrzymał wiele odznaczeń krajowych i zagranicznych, a pośmiertnie Krzyż Wolności nadany przez króla Norwegii Haakona VII.

Po zakończeniu wojny wrócił do Bydgoszczy i tu zakończył życie. Z jego małżeństwa ze Stanisławą Szenic (1888-1950) było dwoje dzieci: Wanda (ur. 1921 r.) – kurier AK., więźniarka Ravensbrück, zamężna Barciszewska – mgr praw w Warszawie i jedyny syn Andrzej (1922-1941). Zginął 3.10.1941 r. jako kanonier, najmłodszy z ochotników – żołnierzy Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich walczących pod dowództwem pułk. Stanisława Kopańskiego (późniejszego generała dywizji) w Tobruku. Tam został pochowany w grobie Nr 796 na cmentarzu brytyjskim.

Grobowiec rodziny Dziembowskich znajduje się w Bydgoszczy na cmentarzu Nowofarnym przy ul. Artyleryjskiej 10. Widnieje na nim symboliczna tablica poświęcona pamięci Andrzeja. Na nim skończyła się trwająca ponad 8 wieków męska linia Pomianów Dziembowskich.

Opis herbu Pomian:

Na tarczy koloru złotego łeb zebra czarny z rogami, przez który przechodzi miecz z wystającą rękojeścią i ostrym końcem. W klejnocie ręka zbrojna z mieczem. Herb ten występował głównie w Wielkopolsce i na Kujawach. Pieczętowało się nim kilkadziesiąt rodzin m.in.: Dziembowscy, Lubieńscy, Niezychowscy, Sokolowscy, Komierowscy, Koberzyccy, Cieńscy i inni.

Podstawa opracowania:

Zbiory rodziny Dziembowskich

Franciszek Piekosiński: „Heraldyka polska wieków średnich”

„Panorama Miasta” Nr 4/92.

BUKRABOWSZCZYŻNA

Jan Antoni Suligowski z ojca Feliksa Ambrożego Suligowskiego i matki Ireny Klary z domu Lewkowicz Suligowskiej – wg wiadomości z przekazu rodzinnego oraz doświadczeń własnych podaje informacje o rodzinie Lewkowiczów z gniazda Bajki – Bukrabowszczyżna.

Za czasów panowania króla Jana Kazimierza, podczas jednej z wojen zwyciężny włościanin nazwiskiem Lewko zdobył sztandar nieprzyjacielski, za co król nadał mu szlachectwo i nazwisko: **Lewkowicz** oraz dobra ziemskie na terenie ówczesnej Litwy, w powiecie prużańskim, pod nazwą Bajki – Bukrabowszczyżna jak też prawo używania herbu **Drogosław** wyobrażającego: półksiężyc rogami zwrócony ku dołowi, a na nim strzała łucznicza postawiona na środku i ostrzem skierowana ku górze – całość na tarczy herbowej zdobionej hełmem rycerskim z pióropuszem i górnymi elementami zbroi. Oryginał aktu nadania szlachectwa i ziemi oraz herbu, z pieczęcią królewską i podpisem króla, był przechowywany przez rodzinę Lewkowiczów do wybuchu wojny 1939 r. – zniszczony w obawie przed represjami komunistów.

Późniejszymi dziedzicami dóbr Bajki – Bukrabowszczyżna byli Wincenty Lewkowicz i jego syn Kazimierz (XIX w.). Kazimierz Lewkowicz poślubił Paulinę z domu Zawadzka, córkę znanego wydawcy i księgarza w Wilnie. Dzieci Kazimierza i Pauliny Lewkowiczów to: Kazimiera zmarła przed pierwszą wojną światową, Maria, Antoni, Irena i Felicja. Rodzina ta do wojny 1914 r. mieszkała w swoim majątku, już o nazwie: Bukrabowszczyżna. Sprzedana część majątku tj. Bajki została własnością Stasiewiczów. Do majątku Bukrabowszczyżna, przed wojną 1914-1918, należały folwarki: Bakuny, Skrybowski, Kaniewski, Stalowski i kilka innych. W roku 1914 Lewkowiczowie uchodzą przed działaniami wojennymi w głąb Rosji i całą wojnę spędzają w Sierpuchowie pod Moskwą. Bardzo ciężko przeżywają okres rewolucji bolszewickiej 1917 r.

Po wojnie, do kraju powracają Kazimierz i Paulina Lewkowiczowie z córką Ireną. Córka Maria przeżyła wojnę w Ostrowie Wielkopolskim. Pozostają w

ZSRR córka Felicja i syn Antoni, których dalsze losy są nie znane. Kilkakrotnie po wojnie Felicja pisała listy do siostry Ireny, już wówczas Suligowskiej, lecz później korespondencja się urwała.

Starsza siostra Ireny, Maria po powrocie na kresy, będąc już Pietraszewską po niefortunnym małżeństwie, osiadła w pierwszych latach powojennych, w folwarku Bakuny, o 2 km od siedziby majątku Bukrabowszczyzna, gdzie samotnie prowadziła gospodarstwo rolne do 1939 roku.

Irena Lewkowicz w roku 1922 wyszła za mąż, za Feliksa Suligowskiego, handlowca w Bydgoszczy, poznanego podczas jej pracy w Wojskowej Misji Francuskiej w Warszawie, gdzie również pracował przyszły mąż jako były hallerczyk, w latach początkowych drugiego dziesięciolecia. Małżeństwo następnie zamieszkało w rodowym majątku Lewkowiczów Bukrabowszczyźnie, gdzie przebywało z dziećmi do 1939 roku.

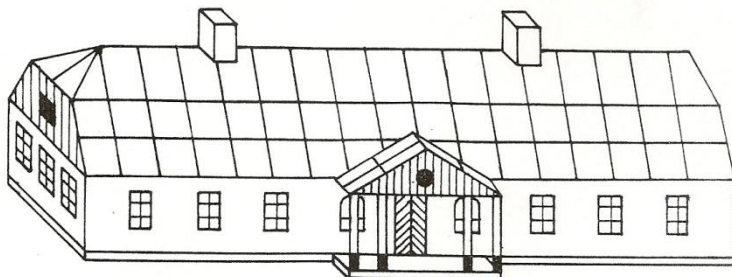
Bukrabowszczyzna położona była na terenie gminy Malecz (miasteczko Malecz odległe od Bukrabowszczyzny około 5 km na wschód), powiatu prużańskiego (Prużana odległa około 14 km na północny-zachód), województwa poleskiego z wojewódzką siedzibą w Brześciu n/Bugiem (Brześć n/Bugiem oddalony od Bukrabowszczyzny około 90 km na zachód). Najbliższa stacja kolejowa Orańczyce była 7 km na zachód od majątku a usytuowana przy linii kolejowej Warszawa-Baranowicze-Stołpce, przechodzącej w odległości 1,5 km od siedziby majątku Bukrabowszczyzna.

Kazimierz Lewkowicz umiera w 1925 roku w Warszawie, a jego żona Paulina Lewkowicz kończy życie w 1928 roku w Bukrabowszczyźnie, gdzie przebywała przy rodzinie córki Ireny. Oboje zostali pochowani w podziemiach rodowej kaplicy położonej w lesie, w odległości około 2 km od siedziby majątku, gdzie już od dawna składano zmarłych z rodziny Lewkowiczów.

Ostatni właściciele majątku Bukrabowszczyzna Feliks i Irena z Lewkowiczów Suligowscy mieli dzieci: Jana ur. 1923 w Warszawie, Zofię ur. 1925 r. w Bydgoszczy, Marię ur. 1926 r. w Bukrabowszczyźnie, Annę ur. 1929 roku również w Bukrabowszczyźnie, (syn Stanisław ur. 1928 r. zmarł 5 dni po urodzeniu, pochowany w kaplicy rodzinnej).

Do drugiej wojny światowej 1939 r. siedziba majątku (budynki), została odbudowana i wyremontowana po zniszczeniach wojennych 1914-1918 r. oraz zagospodarowana, jak również wszystkie grunty użytkowe i łąki były należycie uprawiane i utrzymane w odpowiedniej kulturze rolnej. Majątek posiadał: grunty orne, łąki, lasy i nieużytki o powierzchni ogólnej po 1918 roku ponad 650 ha,

a później do wojny 1939 r. w wyniku częściowej parcelacji około 250 do 300 ha.



WIDOK DWORU BUKRABOWSZCZYŻNA

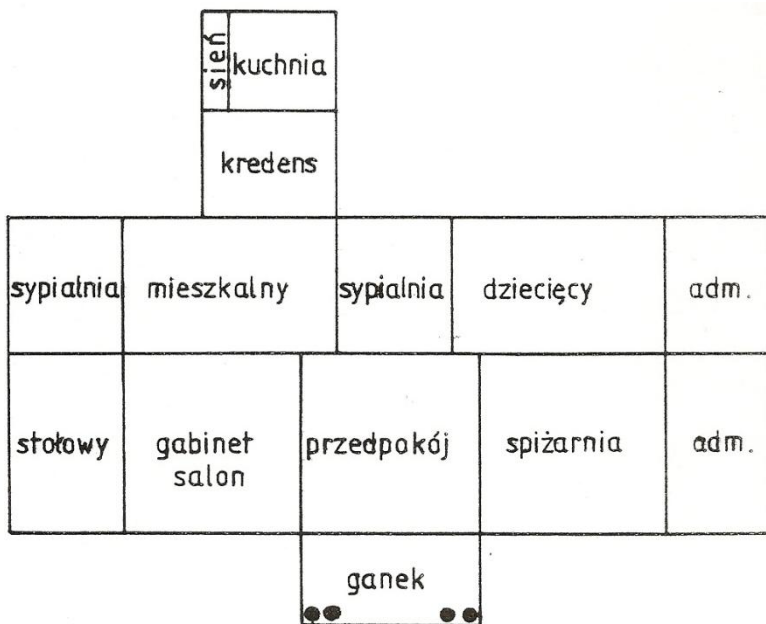
Obok własności ziemskiej, Feliks i Irena Suligowscy, mieszkając w paręset lat liczącym dworze mającym 12 pokoi i pomieszczeń, dysponowali inwentarzem żywym (konie, krowy, trzoda chlewna, drób) oraz martwym (maszyny i urządzenia rolnicze do uprawy i zbiorów płodów rolnych jak i środki transportowe o pociągu konnym).

Po tragicznej dacie 17 września 1939 roku, rodzina Suligowskich zostaje wypędzona z majątku Bukrabowszczyzna przez władze ZSRR i bandy miejscowe komunistów z okolicznych wsi. Feliks Suligowski, jako krzewiciel polskości na tamtych terenach, pierwszy uchodzi za Bug, przez „zieloną granicę”, do strefy okupacyjnej niemieckiej, ratując swe życie przed komunistami. Żona Irena z resztą rodziny i uciekinierami-krewnymi z Gdyni, ze strony męża Feliksa, po pobycie w Prużanie, a następnie w Brześciu n/Bugiem, z wielkimi trudnościami, przedostaje się w początkach 1940 r. do ówczesnej Generalnej Guberni, gdzie spotyka się z mężem Feliksem i wraz z dziećmi oboje zamieszkują w Terespolu n/Bugiem. Dnia 19 listopada 1940 roku Gestapo arestuje Feliksa Suligowskiego i osadza go w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, gdzie otrzymuje nr więźnia 8635; tam zostaje rozstrzelany w roku 1943. Irena Suligowska z Lewkowiczów, po okupacji osiedla się z dziećmi w Bydgoszczy. Tu przebywa do 1975 r. tj. do śmierci. Pochowana jest na bydgoskim cmentarzu Nowofarnym. Maria z domu Lewkowicz Pietraszewska, siostra Ireny Suligowskiej, okupację spędza na terenach zabranych przez ZSRR, w mieście Kobryń (dzisiejsza Białoruś). W roku 1957, przy ofiarnej pomocy jej siostrzenicy Zofii,

córki Ireny Suligowskiej, powraca do Polski, do rodziny siostry Ireny w Bydgoszczy. Umiera w roku 1969 i pochowana zostaje na cmentarzu Nowofarnym w Bydgoszczy.

Wg relacji Zofii z domu Suligowskiej Rogowskiej, podczas jej bytności w ZSRR-Białoruś, celem towarzyszenia Marii Pietraszewskiej w jej powrocie do kraju, odwiedziła ona miejsce, gdzie przed wojną znajdowała się siedziba rodzinnego majątku Bukrabowszczyzna i przekonała się naocznie, że wszystko zostało zrównane z ziemią przez władze sowieckie, a grunty włączono do miejscowego kolchozu. Tak niszczone każdy ślad polskości na zabranych terenach. Z podziemi grobowych kaplicy rodowej, trumny ze szczątkami zmarłych wywlekła i porozbijała miejscowa ludność, w poszukiwaniu kosztowności.

Dzięki interwencji Zofii Rogowskiej i przy pomocy niektórych starych, porządnych wieśniaków, kości zmarłych przodków zostały pochowane obok kaplicy, w wykopanym przez nich grobie.



ROZKŁAD POMIESZCZEŃ

TEMATY SPOTKAŃ BTHG

1993 r.

8 IX 1993 – Rajmund Kuczma, „*Herb Bydgoszczy*”.

6 X 1993 – Artur Górski (prezes Klubu Zachowawczo–Monarchistycznego), „*Co to znaczy być arystokratą ducha*”

3 XI 1993 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Czy chcesz poznać korzenie swojej rodziny*”.

1 XII 1993 – Maria Berent, „*Wydawnictwa heraldyczno–genealogiczne w zbiorach Biblioteki Wojewódzkiej w Bydgoszczy*”.

1994 r.

5 I 1994 – Janusz Wiśniewski, „*Wprowadzenie do heraldyki szlacheckiej*”.

2 II 1994 – Marek Romaniuk, „*Źródła archiwalne do badań genealogicznych*”.

2 III 1994 – Roman Mikczyński, „*Setna rocznica urodzin Szymona Konarskiego*”.

6 IV 1994 – prof. dr Kazimierz Jasiński (UMK – Toruń), „*Z dziejów dynastii Piastowskiej*”.

4 V 1994 – Ambroży Bogucki, „*Tytuły rodowe w dawnej Polsce*”.

8 VI 1994 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Palace w Ostromecku i Nawrze oraz ich właściciele*”.

7 IX 1994 – Mariusz Kucharski, „*Rody panujące i możnowładcze w Azji i Afryce (tytulatura, imiona, sukcesja tronu)*”.

5 X 1994 – Rajmund Kuczma, „*Ród Kurozwęckich*”.

9 XI 1994 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Epigrafika nagrobna jako źródło do badań genealogicznych*” (projekcja przeźroczy).

7 XII 1994 – I Mikołajki BTHG.

1995 r.

- 4 I 1995 – Paweł Płoski, „*Bydgoszcz na widokówkach z lat 1896-1939*” (prezentacja zbiorów).
- 1 II 1995 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Z genealogii Piastów Mazowieckich. W 500. rocznicę śmierci Janusza II, ostatniego księcia płockiego*”.
- 1 III 1995 – Rajmund Kuczma, „*Rodzina Kościeleckich h. Ogończyk i jej związki z Bydgoszczą*”.
- 5 IV 1995 – Andrzej Bogucki, „*Księżę Włodzimierz Puzyna z Kozielska, bydgoszczanin i właściciel Gronowa*”.
- 10 V 1995 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Na ile wieków wstecz możesz zbadać korzenie swej rodziny*”.
- 6 IX 1995 – Rajmund Kuczma, „*O bydgoskich cmentarzach*”.
- 4 X 1995 – Andrzej Bogucki, „*700 lat orla w koronie. W rocznicę koronacji Przemysła II*”.
- 8 XI 1995 – Ewa Puls, „*Związek Jagiellonów z Wazami*”. Relacja z uroczystości pogrzebowych królowej Anny Wazówny.
- 6 XII 1995 – II Mikołajki BTHG.
- 18 XII 1995 – **Wręczenie prof. dr. Kazimierzowi Jasińskiemu dyplomu nadającego członkostwo honorowe BTHG oraz wykład Profesora „Rozważania o Piastach”.**

1996 r.

- 3 I 1996 – Edward Marecki, „*Zarys genealogii Piastów kujawskich*”.
- 7 II 1996 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Zabytki ziemi dobrzyńskiej*”.
- 6 III 1996 – prof. dr hab. Barbara Janiszewska-Minzer, „*Habsburżanki jako królowe Polski*”.
- 3 IV 1996 – Mariusz Kucharski, „*Powikłania genealogiczne dynastii Romanowów w XVIII w.*”
- 8 V 1996 – Marek Romaniuk, „*Honorowi obywatele Bydgoszczy 1815-1919*”.
- 5 VI 1996 – ks. Jarosław Lawrenz CM, „*Stosunki rodzinne w Zairze*”.
- 4 IX 1996 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Wprowadzenie do genealogii Prawdzciców*”.

2 X 1996 – Ireneusz Stanisław Osiński, Jan Winklewski i Marcin Wiszowaty (przedstawiciele Związku Szlachty Polskiej), *„Konieczność konsolidacji polskich środowisk szlacheckich”*.

6 XI 1996 – Rajmund Kuczma, *„O Raczyńskich i ich związkach z Bydgoszczą”*.

11 XII 1996 – III Mikołajki BTHG.

1997 r.

8 I 1997 – Walne Zgromadzenie

5 II 1997 – Andrzej Bogucki, *„Z tradycji polskich żołnierzy najmitów – Lisowczycy.”*

5 III 1997 – Rajmund Kuczma, *„Za króla Olbrachta wyginęła szlachta.”*

2 IV 1997 – Maciej Wdowicki, *„Tysiąc lat kultu św. Wojciecha na terenie województwa bydgoskiego.”*

7 V 1997 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Mieclaw – uzurpator czy patriota.”*

4 VI 1997 – Rajmund Kuczma, *„O dawnych pieczęciach...”*

3 IX 1997 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Od dynastii królewskich po rody chłopskie. Rozwój badań genealogicznych.”*

1 X 1997 – Maciej Wdowicki, *„Niepospolici ludzie związani z Trzemesznem.”*

5 XI 1997 – Krystyna Berndt, *„Szlakiem polskich miejsc biograficznych związanych z literaturą.”* (prelekcja z pokazem przezroczy)

3 XII 1997 – Mikołajki BTHG

1998 r.

7 I 1998 – Rajmund Kuczma, *„Rodzina Wolników ze Ślesina koło Bydgoszczy.”*

4 II 1998 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Polscy Tatarzy.”*

11 III 1998 – Roman Mikczyński, *„Guderianowie – gałąź bydgoska.”*

1 IV 1998 – Andrzej Bogucki, *„Zakon Kawalerów Maltańskich.”*

6 V 1998 – Maciej Wdowicki, *„Rodzina Skarbków-Malczewskich.”*

3 VI 1998 – Edward Marecki, *„Imiennictwo Piastów kujawskich.”*

2 IX 1998 – Projekcja przezroczy z Litwy.

7 X 1998 – Mariusz Kucharski, „*Zawilości imiennictwa cesarzy rzymskich i bizantyjskich do VIII wieku.*”

4 XI 1998 – Eugeniusz Rosenthal, „*Moje poszukiwania genealogiczne.*”

2 XII 1998 – Majówka BTHG.

1999 r.

6 I 1999 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Ilu przodków miał tysiąc lat temu współczesny człowiek.*”

3 II 1999 – Janusz Wiśniewski, „*Herby miast kujawskich.*”

3 III 1999 – Lucyna Rokitiańska, Agnieszka Świder, Michał Gliński (uczniowie IV LO), „*Adam Stefaniak – biografia żołnierza AK, członka Delegatury Rządu RP na Pomorzu.*”

7 IV 1999 – Kalikst Piechocki, „*Gimnazjum i Liceum III Dywizji Strzelców Karpackich 1943-48 – Palestyna, Italia, Anglia.*”

5 V 1999 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Kształtowanie się nazwisk chłopskich w XVII-XIX w. w parafii rościszewskiej na Mazowszu.*”

2 VI 1999 – Sprawy organizacyjne.

1 IX 1999 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Środowisko rodzinne św. Jadwigi królowej. W sześćsetną rocznicę śmierci.*”

6 X 1999 – Jerzy Świetlik, „*Z kart historii Ostromecka.*”

3 XI 1999 – Mirosław Gurtowski, „*Chłoptwo prowincji wielkopolskiej w «Liber chamorum» W. Nekandy-Trepki.*”

1 XII 1999 – Mikołajki BTHG

2000 r.

5 I 2000 – Plany BTHG na 2000 rok.

2 II 2000 – Jerzy Świetlik, „*Czasy krzyżackie na terenie gminy Dąbrowa Chełmińska na przykładzie prokomturii w Pniu.*”

1 III 2000 – Witold Garbaczewski, „*Bony magistratu miasta Bydgoszczy z lat 1914-1920.*”

12 IV 2000 – Rafał Prinke, „*Czy wszyscy Polacy pochodzą od Mieszka I?*”

10 V 2000 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Z genealogii Prawdziców.*”

- 7 VI 2000 – Mariusz Kucharski, „*Uwagi do «Herbarza rodzin tatarskich w Polsce» Stanisława Dziadulewicza.*”
- 6 IX 2000 – „*Nowości i zapowiedzi wydawnicze dotyczące heraldyki i genealogii.*”
- 4 X 2000 – Jerzy Świetlik, „*Gzin – wczoraj, przedwczoraj.*”
- 8 XI 2000 – Henryk Piotrowski i Paweł B. Gąsiorowski, „*Na tropach wspólnego przodka – średniowiecznego rycerza.*”
- 6 XII 2000 – Mikołajki BTHG.

2001 r.

- 3 I 2001 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Epigrafika nagrobna jako źródło do badań genealogicznych.*”
- 7 II 2001 – Andrzej Bogucki, „*Karol Wielki patron zjednoczonej Europy (w 1200. rocznicę koronacji cesarskiej).*”
- 7 III 2001 – Kalikst Piechocki, „*Notatnik z I wojny światowej Wojciecha Kolasieńskiego jako źródło historyczne i zapis gwary z terenu Pałuk.*”
- 4 IV 2001 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Uwagi do wywodu przodków Kazimierza Wielkiego.*”
- 9 V 2001 – Projektcja przeźroczy: „*Spacer po Lwowie.*”
- 6 VI 2001 – Jan Wroniszewski, „*Wokół heraldyki samorządowej III Rzeczypospolitej.*”
- 5 IX 2001 – Zebranie organizacyjne
- 3 X 2001 – Lech Łbik, „*Historyczne podziały administracyjne w obrębie obecnego województwa kujawsko-pomorskiego.*”
- 7 XI 2001 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Podstawy heraldyki czeskiej.*”
- 5 XII 2001 – Mikołajki BTHG.

2002 r.

- 9 I 2002 – Andrzej Bogucki, „*Tablica genealogiczna władców Królestwa Wielkiej Brytanii.*”
- 6 II 2002 – Mariusz Kucharski, „*Początki dynastii orańskiej.*”
- 6 III 2002 – Jerzy Świetlik, „*Urzędy w dawnej Polsce.*”
- 3 IV 2002 – Henryk Niesobski, „*Ród Niesobia w średniowieczu.*”

- 8 V 2002 – Andrzej Bogucki, „*Silva rerum – wczoraj i dzisiaj, czyli prowadzenie archiwów i kronik rodzinnych.*”
- 5 VI 2002 – Janusz Wiśniewski, „*Najnowsza literatura heraldyczna.*”
- 4 IX 2002 – Sprawy organizacyjne.
- 2 X 2002 – Sebastian Malinowski, „*Sylwetki przemysłowców z Okola na przełomie XIX/XX wieku.*”
- 6 XI 2002 – Andrzej Bogucki, Paweł B. Gąsiorowski, „*Specyfika genealogii islandzkiej.*”
- 4 XII 2002 – Mikołajki BTHG.

2003 r.

- 8 I 2003 – „*Pamiętki po zasłużonych rodach polskich na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej.*”
- 5 II 2003 – Sprawy organizacyjne.
- 5 III 2003 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Rody matrylinearne, czyli inny obraz genealogii.*”
- 2 IV 2003 – Andrzej Bogucki, „*Przenikanie kultury niemieckiej, pruskiej i polskiej na przykładzie osadnictwa w Prusach w XII-XV w.*”
- 7 V 2003 – Jan Suligowski, „*Ziemskie majątki ośrodkiem kultury w II Rzeczypospolitej Polskiej, na przykładzie Bukrabowszczyzny.*”
- 4 VI 2003 – Stefan Dyroff, „*Świadomość historyczna Polaków i Niemców w latach 1890-1939.*”
- 3 IX 2003 – Jerzy Świetlik, „*Ostromeccy herbu Pomian.*”
- 1 X 2003 – Andrzej Bogucki, „*Zakon św. Jana Jerozolimskiego na Malcie (1530-1798).*”
- 5 XI 2003 – Leszek Zagłoba-Zygler, „*W krainie Inków.*”
- 3 XII 2003 – Mikołajki BTHG.

2004 r.

- 7 I 2004 – Paweł B. Gąsiorowski, „*Kretkowscy herbu Dołęga – rodzina szczególnie zasłużona dla Kujaw.*”
- 4 II 2004 – Sebastian Malinowski, „*Manteufflowie – inflancka rodzina zasłużona dla Rzeczypospolitej.*”

- 3 III 2004 – Jerzy Świetlik, *„Józef Świetlik – powstaniec styczniowy z Pomorza, lekarz w Salonikach.”*
- 7 IV 2004 – dr Ryszard Nowicki, *„Skórzewscy herbu Drogosław – fakty i legendy.”*
- 5 V 2004 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Polskie ślady i pamiątki na Inflantach.”*
- 2 VI 2004 – Zdzisław Hojka, *„O nazwach Bydgoszcz i Bromberg.”*
- 1 IX 2004 – Jerzy Świetlik, *„Pieniądz w czasie zaborów na terenie Pomorza i Wielkopolski.”*
- 6 X 2004 – Lech Łbik, *„Dzieje bydgoskiego piwa.”*
- 3 XI 2004 – Krystyna Berndt, *„Tożsamość Podlasia.”*
- 1 XII 2004 – Mikołajki BTHG.

2005 r.

- 5 I 2005 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Sanktuarium i klasztor w Skępem nekropolią ziemi dobrzyńskiej.”*
- 2 II 2005 – Mariusz Kucharski, *„Zarys genealogii Kucharskich i Misiaków.”*
- 2 III 2005 – Romuald Kromplewski, *„Z dziejów rodzin Kromplewskich i Krąpiewskich.”*
- 6 IV 2005 – Spotkanie odwołane – żałoba po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II.
- 4 V 2005 – Leszek Zagłoba, *„Śladami dawnych dziejów w Malezji i Singapurze.”*
- 1 VI 2005 – Jerzy Świetlik, *„Rola sołtysa w historii.”*
- 14 IX 2005 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Rozradzanie się drobnej szlachty na przykładzie rodzin mazowieckich i podlaskich.”*
- 5 X 2005 – Jerzy Świetlik, *„Alvenslebenowie. Z dziejów właścicieli Ostromecka i ich krewnych.”*
- 9 XI 2005 – Sebastian Malinowski, *„Mieczkowski herbu Bończa. Od szambelana królewskiego do naczelnego dyrektora Banku Polskiego.”*
- 7 XII 2005 – Mikołajki BTHG.

2006 r.

- 4 I 2006 – Leszek Zagłoba, *„Od Meksyku do Panamy – śladami Majów i Azteków.”*
- 1 II 2006 – Mariusz Kucharski, *„Szy Huang-ti, pierwszy cesarz chiński – prawda i legenda.”*
- 1 III 2006 – Romuald Klim, *„Historia fontanny «Potop» i jej odbudowa.”*
- 5 IV 2006 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Wokół genealogii Kazimierza Wielkiego.”*
- 10 V 2006 – Jerzy Świątlik, *„Warownia krzyżacka w Pniu i jej dzieje.”*
- 7 VI 2006 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Kształtowanie się rodu Ogończyków.”*
- 6 IX 2006 – Jarosław Janczewski, *„Kazimierz Wielki w numizmatyce i medalierstwie.”*
- 4 X 2006 – Andrzej Bogucki, *„Order Orła Białego.”*
- 8 XI 2006 – Lech Łbik, *„Święta i grzesznik, czyli pielgrzymka Piotra Sopkowa.”*
- 6 XII 2006 – Mikołajki BTHG.

2007 r.

- 3 I 2007 – Jerzy Świątlik, *„Historia Wudzyzna w świetle dokumentów.”*
- 7 II 2007 – Mariusz Kucharski, *„Luki i nieścisłości w poczcie władców polskich.”*
- 7 III 2007 – Andrzej Bogucki, *„Polskie osadnictwo wojskowe na kresach II Rzeczypospolitej.”*
- 4 IV 2007 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Genealogiczne motywy w kolekcjonerstwie.”*
- 9 V 2007 – Ryszard Nowicki, *„Działalność Aleksandra Birkenmajera na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych. Ziemia zachodniej i północnej Polski w latach 1945-1947.”*
- 6 VI 2007 – Janusz Wiśniewski, *„Godła w polskiej heraldyce.”*
- 5 IX 2007 – Jerzy Świątlik, *„Umowy dzierżawne między właścicielem dóbr Aleksandrem Moszczeńskim herbu Nałęcz a olędrami w Strzelcach Dolnych w latach 1788-1814.”*

3 X 2007 – Andrzej Bogucki, *„Dziewięćdziesiąta rocznica powstania Tymczasowej Rady Stanu – organu państwowotwórczego odradzającej się Polski.”*

7 XI 2007 – Marcin Hlebionek, *„Ołowiane pieczęcie książąt polskich.”*

5 XII 2007 – Mikołajki BTHG: Paweł B. Gąsiorowski, *„Gościcy herbu Grzymała. W 400. rocznicę śmierci biskupa Wawrzyńca Goślickiego.”*

2008 r.

9 I 2008 – Andrzej Bogucki i Paweł B. Gąsiorowski, *„145. rocznica powstania styczniowego.”*

6 II 2008 – Andrzej Bogucki, *„Zakon Krzyża i Miecza.”*

5 III 2008 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Churscy – rodzina z pogranicza dobrzyńsko-mazowieckiego (fragment genealogii).”*

2 IV 2008 – *„Sebastian Malinowski wśród bydgoskich genealogów i heraldyków – wspomnienie pośmiertne.”*

7 V 2008 – Henryk Martenka, *„Skąd się wzięły nasze nazwiska.”*

4 VI 2008 – Maria Lemańczyk, *„Z genealogii Lemańczyków i Synakiewiczów.”*

3 IX 2008 – Andrzej Bogucki, *„Genealogia Błękitnego Generała. 135. rocznica urodzin gen. Józefa Hallera.”*

1 X 2008 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Osadnictwo ewangelickie na Mazowszu Płockim i Ziemi Dobrzyńskiej w XVIII i XIX wieku.”*

5 XI 2008 – Andrzej Bogucki, *„Czterystulecie przybycia pierwszych Polaków do Ameryki Północnej (Jamestown 1608).”*

3 XII 2008 – Mikołajki BTHG.

2009 r.

7 I 2009 – Paweł B. Gąsiorowski, *„«Herbarz szlachty powiatu sierpeckiego» (część IV «Herbarza mazowieckiego») dzieło prof. dr. hab. Jerzego Łempickiego.”*

4 II 2009 – Mariusz Kucharski, *„Genealogia władców wybranych współczesnych monarchii arabskich.”*

- 4 III 2009 – Jerzy Świetlik, *„Stosunki społeczne na podstawie wilkierzy osiemnastowiecznych.”*
- 1 IV 2009 – Andrzej Bogucki, *„Powstanie Wielkopolskie w biografistyce. W 90. rocznicę powstania.”*
- 6 V 2009 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Przywileje książąt mazowieckich elementem kształtowania się szlachty na Mazowszu.”*
- 3 VI 2009 – Andrzej Bogucki, *„Pamięci Kaliksta Piechockiego – miłośnika historii. W pierwszą rocznicę śmierci.”*
- 2 IX 2009 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Walki o Ziemię Dobrzyńską w 1409 roku. Fakty a tradycja genealogiczna rodziny Chelmickich.”*
- 7 X 2009 – Jerzy Wieluński, *„Swanecja – kraina 200 kamiennych wież.”*
- 4 XI 2009 – Włodzimierz Sobecki, *„Bydgoszcz-Bromberg. Wybrane fragmenty wspólnej polsko-niemieckiej historii według seniorów bydgoskich.”*
- 2 XII 2009 – Mikołajki BTHG.

2010 r.

- 6 I 2010 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Z dziejów Bydgoskiego Towarzystwa Heraldyczno-Genealogicznego (1993-2009).”*
- 3 II 2010 – Jerzy Świetlik, *„Gzin przedwczoraj, wczoraj, dziś (2500 lat historii).”*
- 3 III 2010 – Andrzej Bogucki, *„Portale internetowe pomocne genealogom.”*
- 7 IV 2010 – Lech Łbik, *„Zasługi Kazimierza Wielkiego dla Bydgoszczy i naszego regionu.”*
- 5 V 2010 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Relacja z uroczystości siedemsetnej rocznicy urodzin Kazimierza Wielkiego w Kowalu (30 IV 2010 r.).”*
- 9 VI 2010 – *„Relacja z uroczystości obchodów 70. rocznicy zbrodni w Katyniu.”*
- 1 IX 2010 – Wiesław Trzeciakowski, *„Krwawa jesień 1939 roku w Bydgoszczy”.*
- 6 X 2010 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Zboińscy herbu Ogończyk z Ziemi Dobrzyńskiej – zarys genealogii.”*

3 XI 2010 – Andrzej Bogucki, *„Bydgoska dysputa – 400-lecie zdobycia Kremla przez Polaków.”*

1 XII 2010 – XVII Mikołajki BTHG.

2011 r.

5 I 2011 – Jerzy Świetlik, *„Zamek w Ostromecku w świetle ostatnich badań.”*

2 II 2011 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Legendy heraldyczne jako element tradycji i kultury szlacheckiej.”*

2 III 2011 – Andrzej Bogucki, *„Rola kulturotwórcza dworu ziemiańskiego na wybranych przykładach z regionu.”*

6 IV 2011 – Andrzej Bogucki i Paweł B. Gąsiorowski, *„Doktor Emil Warmiński i jego rodzina. W 130. rocznicę urodzin doktora.”*

4 V 2011 – Tomasz Kowalski, *„Dzieje społeczności lokalnych w aspekcie renowacji starych cmentarzy ewangelickich.”*

1 VI 2011 – Anna Supeł, *„Piotr I Wielki i jego legenda.”*

7 IX 2011 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Borzewscy herbu Lubicz w Ziemi Dobrzyńskiej.”*

5 X 2011 – Włodzimierz Sobecki, *„Półksiężyc w heraldyce na przykładzie wybranych rodzin kaszubskich.”*

9 XI 2011 – Jerzy Wieluński, *„Ród Wieluńskich herby Trzaska.”*

7 XII 2011 – XVIII Mikołajki BTHG.

2012 r.

1 II 2012 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Genealogie w literaturze. Inspiracje i pułapki dla początkujących genealogów amatorów.”*

4 IV 2012 – Andrzej Strzelewicz, *„Z dziejów ziemianstwa na Pałukach na przykładzie wybranych rodzin.”*

6 VI 2012 – Lech Łbik, *„Święty dąb i święta lipa. Średniowieczne sanktuaria maryjne w chełmińskim Starogrodzie i mazurskiej Świętej Lipce na tle innych sanktuariów pruskich.”*

3 X 2012 – Jerzy Wieluński, *„Afganistan 2012 (genealogia i turystyka ekstremalna).”*

5 XII 2012 – XIX Mikołajki BTHG: Tomasz Kowalski, *„Mazowiecki i dobrzyński regionalizm w badaniach i działaniach młodych sierpczan.”*

2013 r.

6 II 2013 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Zabytki heraldyczno-genealogiczne na szlakach Ziemi Dobrzyńskiej.”*

3 IV 2013 – Leszek Zagłoba-Zygler, *„Malezja – monarchia króla elekcyjnego i dziewięciu sultanów.”*

5 VI 2013 – Prezentacja programu komputerowego „Drzewo genealogiczne”.

2 X 2013 – Paweł B. Gąsiorowski, *„Kształtowanie się nazwisk i ich ewolucja (na wybranych przykładach).”*

4 XII 2013 – XX Mikołajki BTHG.

Spotkania odbywały się w Miejskim Ośrodku Kultury w jego kolejnych siedzibach: Stary Rynek 16 i ul. Batorego 1/3, a ostatnio w Miejskim Centrum Kultury przy ul. Marcinkowskiego 12. Pojedyncze spotkania były zorganizowane w innych miejscach, w tym w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece (Stary Rynek 24) oraz w Archiwum Państwowym (ul. Dworcowa 65).

WYKAZ OBJAZDÓW HISTORYCZNO-KRAJOZNAWCZYCH

Pierwsze objazdy historyczno-krajoznawcze były imprezami Bydgoskiego Towarzystwa Heraldyczno-Genealogicznego. W wycieczkach obok dorosłych uczestników brała udział grupa młodzieży z IV LO w Bydgoszczy. Od jesieni 1996 roku były to imprezy organizowane przez Pawła Gąsiorowskiego, opiekuna Koła Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, w ramach prac tegoż koła. Brali w nich udział zainteresowani członkowie BTHG. Od 2006 roku wycieczki wróciły do swojego inicjatora BTHG.

- ► 28 V 1994 – „**I Majówka BTHG**” [W 25-lecie pracy genealogicznej Pawła Bogdana Gąsiorowskiego] (Ostromecko, Grzybno, Wybcz, Nawra, Bierzgłowo, Zamek Bierzgłowski, Skłudzewo).
- ► 24 IX 1994 – „**Babie Lato z BTHG**” (Potulice, Samostrzel, Glesno, Górka Klasztorna, Sypniewo, Runowo Krajeńskie, Dębno, Witosław, Orle).
- ► 24 VI 1995 – „**II Majówka BTHG**” (Turzno, Gronowo, Pluskowęsy, Golub-Dobrzyń, Sokołowo, Szafarnia, Płonno, Wąpielsk, Radziki Duże, Osiek, Obory, Zbójno, Działyń).
- ► 18 V 1996 – „**III Majówka BTHG**” (Łabiszyn, Lubostroń, Pakość, Kościelec Kujawski, Inowrocław).
- ► 19 X 1996 – „**Śladami Kazimierza Wielkiego**” [Kujawy] (Kowal, Brześć Kujawski, Radziejów, Płowce, Kruszwica).
- ► Wiosna 1997 [brak dokumentacji]
- ► Jesień 1997 [brak dokumentacji]
- ► Wiosna 1998 [brak dokumentacji]
- ► Jesień 1998 [brak dokumentacji]
- ► Wiosna 1999 [brak dokumentacji]
- ► 9 X 1999 – „**Ziemia chełmińska**” (Chełmża, Ryńsk, Wąbrzeźno, Niedźwiedz, Dębowa Łąka, Rywałd, Radzyń Chełmiński, Pokrzywno).
- ► 19 V 2000 – „**Okolice Kcyni**” [Pałuki – Krajna] (Kcynia, Grocholin, Karłowo, Smogulec, Osiek n. Notecią).

- ► 25 X 2000 – „*Sładami Kazimierza Wielkiego*” [Kujawy] (Kruszwica, Radziejów, Płowce, Lubraniec, Izbica, Przedecz, Kowal, Brześć Kujawski).
- ► 26 V 2001 – „*Dolina Dolnej Wisły*” (Topolno, Chrystkowo, Świecie, Mątawy, Nowe).
- ► 6 X 2001 – „*Północne Kujawy*” (Toruń [Zamek Dybowski], Ciechocinek, Raciążek, Nieszawa, Służewo, Zakrzewo, Sędzin, Krzywosądz, Papros, Pieranie).
- ► 27 IV 2002 – „*Krajna*” (Mrocza, Orle, Izabela, Runowo Krajeńskie, Więcbork, Sypniewo, Zakrzewo, Złotów, Górka Klasztorna, Glesno, Osiek n. Notecią).
- ► 28 IX 2002 – „*Dookoła Gopla*” (Kruszwica, Tarnówko, Ostrowo, Mietlice, Warzymowo, Skulsk, Kościeszki, Strzelno, Markowice).
- ► 12 IV 2003 – „*Chełmno i okolice*” (Czarze, Kokocko, Starogród, Chełmno, Wabcz, Lisewo, Papowo Biskupie, Zamek Bierzgłowski).
- ► 18 X 2003 – „*Po dwóch stronach Drwęcy*” (Czarnowo, Wrocki, Brodnica, Radziki Duże, Szafarnia, Golub-Dobrzyń).
- ► 17 IV 2004 – „*Szlakiem dworów na Pałukach*” (Sobiejuchy, Cerekwica, Uścikowo, Słębowo, Sielec, Paryż, Junczewo, Czeszewo, Gołańcz, Smogulec, Smogulecka Wieś, Kcynia, Zalesie).
- ► 2 X 2004 – „*Wzdłuż pogranicza kujawsko-wielkopolskiego*” (Łabiszyn, Barcin, Pakość, Strzelno, Gębice, Kwieciszewo, Mogilno).
- ► 23 IV 2005 – „*Ziemia Dobrzyńska*” (Złotoria, Bobrowniki, Dobrzyń nad Wisłą, Wielgie, Czarne, Skępe, Karnkowo, Trutowo, Zębowo).
- ► 24 IX 2005 – „*Szlakiem drewnianych i kamiennych kościołów na Kujawach*” (Liszkowo, Płonkowo, Kaczkowo, Gniewkowo, Murzynno, Służewo, Zakrzewo, Sędzin, Krzywosądz, Pieranie, Inowrocław, Kościelec Kujawski).
- ► 13 V 2006 – „*XIII Majówka*” „*Południowe krańce Kujaw*” (Kruszwica, Radziejów, Bytoń, Piotrków Kujawski, Tomisławice, Sadlno, Wierzbinek, Sompolno, Ignacewo, Ślesin, Skulsk).
- ► 7 X 2006 – „*Babie Lato*” „*Gotyckim szlakiem ziemi chełmińskiej*” (Grzybno, Nawra, Chełmża, Ryńsk, Nowa Wieś Królewska, Radzyń Chełmiński, Płużnica, Papowo Biskupie).
- ► 19 V 2007 – „*XIV Majówka*” „*Przez Ziemię Dobrzyńską na Zachodnie Mazowsze*” (Skępe, Ligowo, Mochowo, Żurawin, Sierpc, Borkowo-Młyn, Sierpc [skansen]).

- ▶ 29 IX 2007 – „**Babie Lato**” „**Śladami kolebki Torunia i Nieszawy**” (Czarnowo, Bierzysłowo, Zamek Bierzysłowski, Górsk, Stary Toruń, Toruń, Toruń [Podgórz, Zamek Dybowski], Mała Nieszawska, Przyłubie).
- ▶ 17 V 2008 – „**XV Majówka**” „**Pałuki od dinozaurów do dzisiaj**.” (Żnin, Góra, Wenecja, Gaśawa, Marcinkowo Górne, Grochowska Szlachecka, Izdebno, Rogowo, Rzym, Recz, Janowiec Wielkopolski, Żerniki).
- ▶ 4 X 2008 – „**Babie Lato**” „**Okolice Tucholi**” (Żalno, Silno, Ostrowite, Dabrówka, Mała Komorza, Wymysłowo, Tuchola, Wierzchlas).
- ▶ 9 V 2009 – „**XVI Majówka**” „**Krajna**” (Mrocza, Więcbork, Runowo Krajeńskie, Sypniewo, Zakrzewo, Złotów, Pobórka Wielka, Białośliwie).
- ▶ 26 IX 2009 – „**Babie Lato**” „**Ziemia Lubawska**” (Brzozie Lubawski, Nielbark, Kurzętnik, Nowe Miasto Lubawskie, Lubawa).
- ▶ 22 V 2010 – „**XVII Majówka**” „**Śladami Kazimierza Wielkiego na Kujawach**” (Brześć Kujawski, Kowal, Kłóbka, Przedecz).
- ▶ 2 X 2010 – „**Babie Lato**” „**Zachodnie Pałuki**” (Grocholin, Smogulec, Gołańcz, Danabórz, Wągrowiec, Tarnowo Pałuckie, Łekno, Junczewo).
- ▶ 14 V 2011 – „**XVIII Majówka**” „**Dookoła Gopla**” (Kruszwica, Ostrowo, Mietlica, Warzymowo, Skulsk, Kościeszki, Rechta, Strzelno).
- ▶ 24 IX 2011 – „**Babie Lato**” „**V Mazowieckie Wędrowanie**” (Karnkowo, Rościszewo, Biezuń, Koziebrody, Kuchary, Drobin, Jezewo, Sierpc).
- ▶ 19 V 2012 – „**XIX Majówka**” „**W sercu Kujaw**” (Aleksandrów Kujawski, Służewo, Ostrowąs, Straszewo, Seroczki, Zakrzewo, Sędzin, Krzywosądz, Dobre, Buczyna, Radziejów).
- ▶ 17 V 2013 – „**XX Majówka**” „**Okolice Chełmna**” (Unisław, Kijewo Królewskie, Dorposz Szlachecki, Starogród, Kaldus, Chełmno, Świecie).
- ▶ 28 IX 2013 – „**Babie Lato**” „**Pałuki i Ziemia Gnieźnieńska**” (Brzyskorzystew, Gaśawa, Ryszewko, Niestronno, Trzemeszno, Wylatowo, Mogilno, Chomiąza Szlachecka).

CZŁONKOWIE I SYMPATYCY BTHG

CZŁONKOWIE ZAŁOŻYCIELE BTHG:

Maria Berent	Łucja Olejnik
Ambroży Bogucki	Kalixst Piechocki
Andrzej Leonard Bogucki *	Paweł Płoski
Kazimierz Bogdan Filipski	Marek Romaniuk
Paweł Bogdan Gąsiorowski *	Jarosław Stephan
Mariusz Kucharski	Edward Szmańda
Rajmund Kuczma	Janusz Wiśniewski *
Edward Marecki	Feliks Władyszewski
Roman Mikczyński	

* *członkowie Komitetu Założycielskiego*

CZŁONEK HONOROWY:

prof. dr Kazimierz Jasiński

CZŁONKOWIE I SYMPATYCY:

Walenty Adamiec	Lidia Grabecka
Marek Adamski	Barbara Janiszewska-Mincer
Piotr Badziąg	Jacek Jercha
Krystyna Berndt	Anna Jędrzejewska
Jerzy Bitner	Zofia Jętczak
Anna Bogucka	Andrzej Kasprowicz
Katarzyna Bogucka	Grażyna Kasprzak
Urszula Bogucka	Tadeusz Kleczkowski
Bartłomiej Bogucki	Romuald Klim
Jadwiga Bretes	Iwona Kminikowska
Joanna Bukolt	Anna Kolano
Janusz Cichański	Tomasz Kowalski
Cezary Czyżewski	Elżbieta Kromplewska
Leokadia Dembińska	Romuald Kromplewski
Marcin Dzieciół	Katarzyna Kuczma
Małgorzata Fac	Michał Kuraś
Ryszard Fiksa	Alojzy Lachowicz
Małgorzata Fortuna	Norbert Lawrenz
Danuta Gackowska-Kuraś	Maria Lemańczyk
Andrzej Gaj	Beata Leszczyńska
Adam Gajewski	Ewa Lewandowska
Robert Gajos	Piotr Łagowski
Adam Gąsiorowski	Lech Łbik
Wojciech Gąsiorowski	Sebastian Malinowski
Michał Gliński	Bogdan Marchlewicz
Anna Goc	Anna Mąkol
Adam Gonsierowski	Stefania Miedzianowska
Małgorzata Gotowska	Janina Mikołajewska

Barbara Milczarska
Marian Mroziński
Monika Murawska
Ryszard Nowicki
Wojciech Nawrotek
Maria Neckowicz
Andrzej Nejman
Janina Nycek
Iwona Pająkowska
Rafał Pająkowski
Ryszard Paźzewicz
Jadwiga Pankowska-Ślifierz
Marek Pawełczyk
Henryk Piotrowski
Krystyna Plewako
Barbara Płoska
Irena Prieske-Słowik
Sławomir Przastek
Aleksandra Puchalska-Gajos
Ewa Puls
Jerzy Puzowski
Jadwiga Radzińska
Magdalena Rajkowska
Anita Reszewska
Hanna Rogowska
Lucyna Rokitiańska
Bogna Różańska
Halina Różycka
Bogumił Różycki
Natalia Sentkowska
Roman Sidorkiewicz
Henryk Skrzypiński
Adam Słowiow
Włodzimierz Sobecki
Elżbieta Stefaniak
Andrzej Strzelewicz
Therese Swiatkowski
Agnieszka Świder
Jerzy Świetlik
Wiesław Trzeciakowski
Andrzej Turło
Kazimierz Wajda
Marek Wawrzyniak
Eugenia Wdowicka
Maciej Wdowicki
Monika Wehnicka
Justyna Wicenty
Paweł Wiecki
Jerzy Wieluński
Lech Zagłoba-Zyglar
Adrianna Zamiar
Andrzej Zatorski
Urszula Zawadzińska
Kazimierz Zmyśliński
Leszek Żuchowski



ZEBRANIE ZAŁOŻYCIELSKIE BTHG (11 III 1993)

Siedzą od lewej: Janusz Wiśniewski, Lucja Olejnik, Andrzej Leonard Bogucki, Maria Berent, Kalikst Piechocki, Paweł Bogdan Gąsiorowski.

Stoją od lewej: Kazimierz Bogdan Filipski, Marek Romaniuk, Edward Marecki, Mariusz Kucharski, Edward Szmańda, Roman Młkczynski, Ambroży Bogucki, Rajmund Kuczma, Paweł Płoski, Feliks Władyszewski, Jarosław Stephan.



WIZYTA PROFESORA KAZIMIERZA JASIŃSKIEGO (6 IV 1994)



← BABIE LATO –
SAMOSTRZEL
(24 IX 1994)

↓ WIZYTA PROFESORA
KAZIMIERZA
JASIŃSKIEGO
(18 XII 1995)





WIZYTA CZŁONKÓW ZWIĄZKU SZLACHTY POLSKIEJ (2 X 1996)



BABIE LATO – NAWRA (7 X 2006)



XIV MAJÓWKA – BORKOWO-MŁYN KOŁO SIERPCA (19 V 2007)



BABIE LATO – TORUŃ (29 IX 2007)



XV MAJÓWKA – RZYM NA PAŁUKACH (15 V 2008)



PROMOCJA „HERBARZA POWIATU SIERPECKIEGO” PROFESORA JERZEGO
ŁEMPICKIEGO – SIERPC (11 XII 2008)

XVI MAJÓWKA
– ZAKRZEWO
NA KRAJNIE
(9 V 2009)



NA MOŚCIE NA
BRDZIE PO
SPOTKANIU
BTHG
(3 VI 2009)



SPOTKANIE
BTHG –
WYKŁAD
TOMASZA
KOWALSKIEGO
(4 V 2011)





SPOTKANIE BTHG – WYKŁAD LESZKA ZAGŁOBY-ZYGLERA (3 IV 2013)



BABIE LATO – WYLATOWO (28 IX 2013)

ZNACZKI PAMIĄTKOWE Z OBJAZDÓW HISTORYCZNO-KRAJOZNAWCZYCH



anno Dni Millesimo sexcentesimo septuagesimo primo Mensis Martii de
cima feria Ego Thomas Lukolski Decan. Ripin. Parochy Arquin
in ecclia mea Arquinensi baptisavi more Catholico filiam
nomine Mariannam legitimam Parentis joannis Gogtoza
et eius uxoris Hedwigie villæ Ruda subditorum G. & joannis
in Arquinno Kotkiewski olim Stanislawi filii. uxorib:
tis Patris Martini hortulano ecclie in Arquinno d. Et
Kot et Marianna ancilla iurkowna ecclie subdita Arquin

Villa ORSZLEWO Parochi Sopotowiensis

Anno Dni 1671 die decima nona Martii Baptisatæ a me Thoma
Lukolski Dec. Ripin Parochy Arquin Puer nœ Gregorius de
villa Orszlewo Parochiæ Sopotowien Laboratoris joannis
Pikatoris et Mariannæ eius uxoris legitimæ Patris Andræ
as Budek et Borothka Gorkowna uxoris villæ Orszlewo
in ecclia

OKALEWO

Anno Dni Millesimo sexcentesimo septuagesimo septimo die vigesima Martii
Laboratoris in Okalewo Pauli Szakewski et Sophie filia nœ Maria
na Per Thomam Lukolski Parochy ecclie Arquin baptisatæ
more Catho. Patris et matris eâ joanne Ptociennik Mendico et
Anna Szakowa de Okalewo.

ZEBRZICA

Ego idem Parochy Thom. Lukolski ecclie Arquin baptisavi more Ca
tholico Romano eodem anno quo supra filium Pauli Laboratoris
de Zembrzica Gregorii et Agathe 28 Martii. Patris Mendicus
ecclie Arquin joan. Ptociennik et Sophia Wtodarcka de villa
Czarna.

Chraponia

Anno Dni Millesimo sexcentesimo septuagesimo primo die quinta julii Thomas
Lukolski Decan. Ripin Parochy Arquin baptisavit in ecclia
chiali Arquin et Grolonum Stanislawi Kotkiewski filii. He
phani in Chraponia natu filii nœ joannem jacobi ^{et filii} Consortis
Hana Nobilis Sophie Bielinska Jacobi Bielinski filia. oleo Catholico
et Chrilmatris vixit. Patris tenentibz G. Dna Marianna Ro
sikiewska. Stephani Kotkiewski relictæ Coniuge et Dno Nico
Lao Rosikiewski de Chraponia. Predicty infans natus ipa die 11. Ma
rtii Marci et Marcelliani ante meridiem 18 junii. anno sup. scripse.

Zasadzi Parochiæ Lattawien.

Anno quo supra die quinta Augusti Ego Thom. Lukolski Decan. Ripin
Parochy in Arquinno baptisavi more Catho filiam nœ Annam Nob.
liu Josephi Zasadzi filii Jacobi et Consortis eiq Agnetis Lukolski
Ludowici Lukolski filia stemmatis Deliga quæ infans legitimæ filia
et Parochi...

ISBN 978-83-7456-096-2